Nr. 99. Wtorek, 3 Maja 1898 Rok 88.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników St. Sokołowskiego; Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

6. Biuletyn.

W stanie zdrowia Jego ces. i król. Wysokości Najd. Arcyksięcia Leopolda nie zaszła żadna zmiana; to też ogłaszanie biuletynów wstrzymuje się aż do dalszego zarządzenia.

Hörnstein, 29 kwietnia 1898 rano.

Dr. Minnigerode w. r.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 27 kwietnia b. r. zamianować najmiłościwiej tajnego radcę dr. Eugeniusza Böhm-Bawerka prezydentem senatu c. k. Trybunału administracyjnego *extra statum*.

Pan Minister handlu w myśl artykułu IV. organicznych postanowień co do udziału królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa w międzynarodowej wystawie paryskiej 1900 r. zamianował członkiem specyalnego komitetu dla austryackiego przemysłu cukrowego ks. Andrzeja Lubomirskiego, przewodniczącego rady nadzorczej galicyjskiego akcyjnego Towarzystwa cukrowego w Przeworsku, a członkiem specyalnego komitetu austryackich straży pożarnych i ratunkowych c. k. radcę rządowego dr. Alfreda Zgórskiego zastępcę prezesa galicyjskiego związku straży pożarnych we Lwowie.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że zarządzona w skutek odezwy c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie z dnia 25 kwietnia b. r. l. 14.952 III. komisya obchodowa wraz z rozprawą ekspropryacyjną dla powiększenia i przekształcenia stacyi Podgórze-Płaszów odbędzie się dnia 27 maja b. r. o godzinie 9 rano na miejscu.

Wykazy gruntów, które mają być zajęte, wraz z planami wyłożone będą stosownie do przepisu §. 14 ustawy z dnia 18 lutego 1878 (Dz. u. p. nr. 30) w urzędzie gminnym w Płaszowie i w magistracie miasta Podgórza, przez 14 dni do przejrzenia dla ogółu.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu można wnieść w ciągu powyższych 14 dni na ręce c. k. starostwa w Podgórzu lub przy komisyi na miejscu.

Zarzuty spóźnione nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Dnia 27 kwietnia 1898 wydano i rozesłano z c. k. nadwornej i państwowej drukarni w Wiedniu, XVIII, XIX, XX. XXI, XXII i XXIII zeszyty Dziennika ustaw państwa w wydaniu niemieckiem.

Zeszyt XVIII zawiera:

Nr. 56. Rozporządzenie Ministrów spraw wewnętrznych, sprawiedliwości i handlu z dnia 23 kwietnia b. r., w sprawie przeprowadzenia wyborów asesorów i ich zastępców przy sądach przemysłowych, oraz asesorów przy sądach drugiej instancyi, a to na podstawie ustawy z dnia 27 listopada 1896 (Dz. u. p. nr. 218).

Zeszyt XIX zawiera:

Nr. 57. Rozporządzenie Ministrów spraw wewnętrznych, sprawiedliwości i handlu z dnia 23 kwietnia b. r., o powoływaniu asesorów i ich zastępców na posiedzenia sądu przemysłowego i sądu drugiej instancyi w przemysłowo-sądowych sprawach spornych.

Zeszyt XX zawiera:

Nr. 58. Rozporządzenie Ministra sprawiedliwości wydane w porozumieniu z Ministrami spraw wewnętrznych, handlu i skarbu z dnia 23 kwietnia b. r., w sprawie ustanowienia sądu przemysłowego w Wiedniu.

Zeszyt XXI zawiera:

Nr. 59. Rozporządzenie Ministra sprawiedliwości wydane w porozumieniu z Ministrami spraw wewnętrznych, handlu i skarbu z dnia 26 kwietnia b. r., w sprawie ustanowienia sądu przemysłowego w Bernie.

Zeszyt XXII zawiera:

Nr. 60. Rozporządzenie Ministra sprawiedliwości, wydane w porozumieniu z Ministrami spraw wewnętrznych, handlu i skarbu z dnia 26 kwietnia b. r., w sprawie ustanowienia sądu przemysłowego w Libercu (Reichenberg).

Zeszyt XXIII zawiera:

Nr. 61. Rozporządzenie Ministra sprawiedliwości, wydane w porozumieniu z Ministrami spraw wewnętrznych, handlu i skarbu z dnia 26 kwietnia b. r., w sprawie ustanowienia sądu przemysłowego w Bielsku.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 2 maja.

W ostatnich czasach głośną stała się wiadomość i zabiegach rządu sułtańskiego ustanowienia w Watykanie tureckiej reprezentacyi dyplomatycznej z ambasadorem na czele. Myśl ta poruszana już kilkakrotnie w latach dawniejszych, miała wyjść obecnie od samego sułtana, który rzekomo wyraził zapatrywanie, że skoro przy Stolicy św. posiadają swoich przedstawicieli prawosławna Rossya i protestanckie Prusy, a Ojciec św. ma także własnego legata w Konstantynopolu, godziwą jest rzeczą, aby także Turcya, w której dzierżawach przebywa poważny zastęp wyznawców Kościoła katolickiego, była reprezentowaną przez osobnego przedstawiciela. Projekt ten wszakże, jak zapewniają z dobrze poinformowanych kół dyplomatycznych, nie może liczyć na powodzenie. Jak dotychczas bowiem, tak i obecnie opierać się mu będzie wszystkiemi siłami rząd francuski, który w utworzeniu tureckiej reprezentacyi dyplomatycznej w Watykanie, upatrywałby zamach na przysługujący Francyi protektorat nad katolikami w państwie ottomańskiem. Jest też rzeczą pewną — powiada to samo źródło — że i w Watykanie zachowają się odpornie w obec propozycyi sułtana, Stolica św. bowiem czuje się obowiązaną liczyć się ze stanowiskiem Francyi. Uznawała ona zawsze protektorat francuski na Wschodzie, sumiennie go respektowała i już ze względu na dobre stosunki, jakie utrzymuje i stara się utrzymać z republiką, nie zrobi z pewnością kroku, któryby mógł stać się źródłem niejednej dla Stolicy św. nieprzyjemności, a może nawet i zatargu. Nie należy przytem zapominać, że dotychczasowa reprezentacya papieska w Konstantynopolu nie ma bynajmniej charakteru dyplomatycznego, lecz wykonywa jedynie i wyłącznie czysto religijną jurysdykcyę. Nie można tedy twierdzić, że obecnie istnieje faktycznie rodzaj dyplomatycznych stosunków pomiędzy Portą i Watykanem. Korespondent watykański *Polit. Corr.* podnosząc tę okoliczność, zaznacza, iż urządzenie przy Watykanie czy to ambasady, czy poselstwa tureckiego, wytworzyłoby dla ludności katolickiej na Wschodzie nowy stan rzeczy, a w kołach Stolicy św. stoją na tem stanowisku, że taki nowy stan rzeczy nie byłby ani uzasadniony chwilowymi stosunkami, ani mógłby

---

31)

TYARA I KORONA.

Powieść historyczna z czasów Grzegorza VII.

PRZEZ

TEODORA JESKE-CHOINSKIEGO.

V.

(Ciąg dalszy).

Kmiecie spojrzeli po sobie, porozumiewając się oczami. Na czele ich szeregu stał mąż, którego mnogie lata nagięły do ziemi. Oparty na grubej lasce, prostował się daremnie. Głowa, trzęsąca się na cienkiej, wychudłej szyi, opadała zawsze na piersi. Porosły cały siwym włosem, który pokrył mu ręce i twarz, wyglądał jak pień omszony.

— Może przemówisz ty w imieniu gromady, ojcze Wernerze — rzokł Bertold do niego. Nie obcą jest mowa zwięzła i rozważna mężowi, który służył siołu przez całe życie jako ławnik w sądzie hrabiego.

Stary ławnik zastukał kijem i posunął się wolno ku panu. Nogi drżały pod nim, głowa ruszała się ciągle, jakby wisiała na nitce.

Szybko podniósł się Bertold, i ująwszy kmiecia pod ręce, zaprowadził go na swoje miejsce.

— Spocznij, ojcze Wernerze — zapraszał. — Nie twoim wysłużonym nogom stać przed młodzieńcem.

A kiedy się staruszek wzbraniał, posadził go sam na krześle.

Szmer zadowolenia dziękował mu za uprzejmość. Oczy kmieciów śledziły jego ruchy z życzliwością i przyjaźnią.

— Może jaki złośliwy sąsiad znieważył twoje siwe włosy — poddawał Bertold starcowi. — Mów bez obawy, ojcze Wernerze, bym mógł krzywdę twoją pomścić.

Zamiast odpowiedzieć, wodził ławnik tępym wzrokiem po Bertoldzie.

— Zdjęliście skórę ze swojego dziada, młody panie — zaczął po dłuższem milczeniu. — Jakbym na niego patrzał, kiedy szliśmy obaj na Węgry, na tych dzikich, rabusiów, co to....

Ustał, pocierając czoło. Wątek pamięci rwał się w starym mózgu.

— Aha, tak — odezwał się znów. — Tylko wasz dziad był słuszniejszy.... Tura wyprowadzał za rogi z kniei.... Oho.... O czem to mówiłem?.... Prawda.... Polowaliśmy zawsze razem, a ładne dziewczęta to pomykały przed nami niby sarenki. He, he, nie darowaliśmy żadnej buziaka.... Udawały, że się drożą....

Oparł głowę na dłoni, uśmiechając się do wspomnień młodości.

— One wszystkie takie....

— O czem to mówiłem? — ciągnął po chwili dalej, oglądając się, jakby się ze snu przebudził. — Aha.... Pytaliście, czy jaki złośliwy sąsiad nie znieważył moich siwych włosów? Kto mnie już dziś może znieważyć, skrzywdzić? Najsrożej krzywdzi mnie starość, bo ssie ze mnie resztki sił i czyni mnie pośmiewiskiem mocnych.

Starowina pokiwał głową.

— Już mi jadło nie smakuje i polowanie nie bawi. Czas zawieźć mnichom kilka korcy jęczmienia, by wskazali staremu drogę, prowadzącą do Królestwa Niebieskiego. Mnie nie pytajcie o krzywdy, szlachetny panie. Oni (wskazał laską młodszych kmieciów) powiedzą wam, jak nowi ludzie gnębią wolnych przyjaciół waszego domu.

— Prawdaż to? — zapytał Bertold. — Mówcie! Sprawiedliwość będzie każdemu wymierzona. Dla naszego pana, króla Henryka, nie ma możnych i ubogich. Im wyższy zbrodniarz, tem wyższą stawiamy dla niego szubienicę.

Z grona kmieciów wystąpił jeden z młodszych. Objąwszy Bertolda za kolana, rzekł:

— Doradca królewski zna lepiej od nas, prostych ludzi, pychę rycerstwa, które wynosi się już nawet po nad wolnych panów. Doradca królewski wie, że każdy rycerz pragnie posiąść jaknajwięcej ziemi, aby rozszerzyć swoją władzę i pomnożyć drużynę. Niedość tym nowym panom siół i zamków, które trzymają z łaski seniorów. Słabszego sąsiada straszą dzień i noc napadami, usiłując go zmusić w ten sposób do hołdu. Gdy który z nich piastuje urząd królewski, przeciąża rozmyślnie uboższego podatkami i karami. Wolny kmieć lub podupadły wolny pan, znużony ciągłem prześladowaniem, zrzeka się w końcu dla spokoju prastarych przywilejów i służy wnukom swoich byłych poddanych. Dawny obyczaj nakazuje mojej zagrodzie dostarczać na wojnę jndnego pieszego pachołka, uzbrojonego w łuk i oszczep, ale hrabia okręgu, w którego dobra wrzynają się moje łąki klinem, domaga się ode mnie dwóch konnych szermierzów. Zkąd ja wezmę dwie pełne zbroje i dwa konie bojowe, kiedy nie mam nawet sam dla siebie porządnego napierśnika i wierzchowca? Hrabia wie o tem bardzo dobrze, i właśnie dlatego nasyła mi swojego wikaryusza i grozi sprzedażą ojcowizny. Hrabia chce, bym mu oddał dobrowolnie zagrodę, odziedziczoną po przodkach, i przyjął ją z jego rąk jako lenno jego domu. Każdy z tych nowych ludzi pragnie być koniecznie możnym seniorem kosztem słabszych sąsiadów. I jeźli mnie wasza potęga, szlachetny panie, nie zastawi przed chciwością hrabiego, będę musiał uledz jego sile, jak to uczyniło już przede mną wielu wolnych panów i kmieci. Wy, panie, którego łączą z nami wspólna krew i wspólne podania, brońcie nas w radzie królewskiej przed uroszczeniami rycerstwa, bo gdy my, podwalina rzeszy niemieckiej, pójdziemy w niewolę byłych chłopów, zgaśnie blask korony frankońskiej. Ci nowi ludzie kochają tylko swoje dobro, nic bowiem nie łączy ich ze sławną przeszłością naszych przodków.

Zdziwiony spojrzał Bertold na kmiecia.

— Słyszę głos męża — rzekł — którego młodość nie ubiegła wśród zwykłych zajęć ubogiego kmiecia. Kto ciebie nauczył mowy tak rozważnej?

— Matka złożyła mnie kiedyś dziecięciem na ołtarzu — odpowiedział kmieć — i poświęciła służbie Bożej. Ale duszne powietrze klasztoru reichenauskiego nie służyło moim płucom, przywykłym do szerokiego oddechu gór i lasów. Ukończywszy szkołę zewnętrzną pobożnych ojców, wróciłem do zagrody, do sochy i miecza.

— Domyślałem się tego — mówił Bertold. — Ponieważ, jako wychowaniec klasztoru, znasz tajemnice pisma, zestawisz dla mnie na pergaminie, którego ci dostarczy mój dyktator*), wszystkie nadużycia urzędników królewskich waszego okręgu, a ja przedłożę krzywdy ubogich naszemu panu. Możesz być spokojny o swoje dziedzictwo, jak tylko bowiem załatwi się król z Sasami, przywrócimy w rzeszy dawny porządek.

(Ciąg dalszy nastąpi).

*) Wikaryusz = zastępca hrabiego; szkoła zewnętrzna klasztorów = szkoła, w której uczono świeckich i kandydatów do stanu duchownego; dyktator (*dictator* = pisarz, sekretarz.

być przeprowadzony ze względu na Francyę. To też, jak zapewnia dalej tenże korespondent, Papież miał odpowiedzieć na odnośne zapytanie rządu tureckiego, iż musi sobie zastrzedz oznaczenie terminu dla ustanowienia misyi dyplomatycznej przy Watykanie i na tem cała sprawa pozostała w zawieszeniu.

Koło polskie.

Koło polskie w Wiedniu odbyło posiedzenie w sobotę w południe. P. Popowski poruszył potrzebę rewizyi źle założonych ksiąg gruntowych. Po wyjaśnieniach prezesa Jaworskiego i dr. Rittnera, uchwalono wnieść w tej sprawie interpelacyę.

P. Chrzanowski poruszył sprawę nędzy w Galicyi. Galicya dostała 450.000 podczas gdy Czechom przyznano kilka milionów. Mowca żądał postawienia wniosku naglącego, domagającego się w myśl uchwały Sejmu przedłożenia ustawy, przyznającej ½ miliona bezzwrotnej zapomogi dla Galicyi.

W tej sprawie przemawiali p. Eugeniusz Abrahamowicz, Lewicki, Czecz ks. Pastor. Wniosek przyjęto a P. Minister dr. Jędrzejowicz zawiadomił, że P. Minister dr. Wittek wydał już polecenie, aby roboty przy kolejach w Galicyi natychmiast rozpoczęto.

Pos. Sokołowski poruszył sprawę rewersów demolacyjnych. P. Kozłowski mówił w tej samej sprawie, z uwzględnieniem stosunków przemyskich i prosił prezesa Koła i P. Ministra dla Galicyi, aby się tą sprawą zajęli. P. ks. Pastor poruszył sprawę dostaw dla wojska, w szczególności dostaw wyrobów rymarskich.

P. Eug. Abrahamowicz podniósł, iż rozeszła się pogłoska, że wyszedł okólnik, według którego kontyngent wódki rozdzielony ma być w samym kraju. Dotychczas kontyngent rozdzielało Ministerstwo i to, co więcej zbywało z innych prowincyj, mogło przypaść dodatkowo gorzelniom galicyjskim. Zmiana systemu byłaby więc dla Galicyi niekorzystną.

P. Minister dr. Jędrzejowicz dał w tej mierze uspokajające wyjaśnienia.

P. ks. Sapieha wnosi, aby dla sprawy spirytusowej wybrać osobną komisyę, któraby się stale nią zajmowała. Koło przyjęło ten wniosek i do komisyi wybrało pp. Jaworskiego, Garapicha, Kolischera, Dulęba, ks. Sapiehę, Götza, Rutowskiego i Włodzimierza Gniewosza.

P. Czecz poruszył sprawę wydalania robotników polskich z Prus, dlatego jedynie, że są Polakami. Osobistości, zajmujące wysokie stanowiska, stwierdzają, że robotnicy ci są ludźmi spokojnymi. Jest dla tej sprawy tylko długa droga przez delegacye do Ministerstwa spraw zagranicznych. Mowca prosił więc prezesa Koła, by w tej tak ważnej sprawie interweniował u P. Ministra hr. Gołuchowskiego.

P. Kolischer domagał się obniżenia taryf od węgla, szczególnie dla większych odległości. — Uchwalono dla rozpatrzenia się w tej sprawie wybrać komisyę specyalną, w skład której weszli: Czecz, Piepes, Kozłowski i Kolischer.

P. Wielowieyski poruszył sprawę paszportów dla nierogacizny. P. Lewicki omawiał sprawę regulacyi Dniestru. P. Minister dr. Jędrzejowicz przyrzekł dać w tej sprawie wyjaśnienia na przyszłem posiedzeniu. O godz. 1 przerwano posiedzenie a popołudniu odbył się dalszy jego ciąg.

P. Górski przedłożył interpelacyę w sprawie opłat księży do funduszu kościelnego.

Następnie odbyła się dłuższa poufna dyskusya o postępowaniu członków Koła polskiego należących do komisyi dla wniosków o postawienie hr. Badeniego w stan oskarżenia.

Uchwalono następujące rezolucye: 1. Koło polskie uważa prawidłowe postępowanie komisyi za wskazane; 2. Koło polskie wyraża nadzieję, że członkowie jego w komisyi bronić będą Koła i jego członków.

Wreszcie po dłuższej poufnej dyskusyi uchwalono, aby nikt z Koła nie przemawiał w dyskusyi językowej, tylko przewodniczący zaznaczy w krótkiej deklaracyi stanowisko Koła w tej sprawie.

Niemcy w Chinach.

W parlamencie niemieckim podczas obrad nad budżetem dodatkowym, sekretarz stanu Bülow zapowiadając, że zakomunikuje komisyi budżetowej dosłowne brzmienie traktatu z Chinami, nadmienił, że Niemcy nie zawarły żadnych układów z Anglią a jako objaw przychylnego usposobienia Anglii należy stwierdzić, że z własnej inicyatywy złożyła ona zapewnienia, iż nie naruszy niemieckich interesów ekonomicznych i politycznych. Wspominano niejednokrotnie — mówił p. Bülow — o podziale Chin. W żadnym razie podział nie zostałby doko anym przez nas. Postaraliśmy się tylko zawczasu, abyśmy, cokolwiek nastąpi, nie wyszli z próżnemi rękoma. Podziału Chin nie życzymy sobie i nie sądzę, aby do niego w najbliższych czasach przyszło. W Kiao-Czau zajęliśmy pozycyę strategiczną i polityczną, która zapewnia nam znaczny udział w przyszłych losach Azyi wschodniej. Z tej zdobytej pozycyi możemy z ufnością i spokojem oczekiwać dalszych wypadków. Innym państwom nie potrzebujemy zazdrościć zdobyczy. Niemiecka polityka zagraniczna potrafi w Azyi wschodniej, tak jak gdzieindziej, utrzymać się spokojnie, stanowczo i pokojowo. Nie będziemy nigdzie wichrzyli, ale nie będziemy także kopciuszkiem państw innych.

P. Bülow przedkładając w komisyi budżetowej parlamentu niemieckiego traktat chińsko-niemiecki, zawarty w sprawie wydzierżawienia Kiao-Czau, zastrzegł sobie poufność co do ustępów, odnoszących się do ustępstw ekonomicznych w prowincyi Szantung a to ze względu na to, że również Anglia, Rossya i Francya nie ogłosiły jeszcze ekonomicznych traktatów z Chinami. Sekretarz stanu dodał przytem, że nie można nie uznać, iż interesy angielskie koncentrują się przy Yang-tse-kiangu. Tak, jak Hongkong graniczy z francuską sferą akcyi, tak samo wkroczyła Anglia przez zajęcie Wei-hai-wei w pobliże sfery rossyjskiej. Wei-hai-wei jest równie dla Anglii oknem do zatoki Peczili, jak Port Arthur dla Rossyi. — Niemcy nie mają nic przeciw temu, aby oba państwa przypatrywały się przez te okna grze fal w zatokach. Niemcom wpływ rossyjski w Chinach północnych nie potrzebuje sprawiać niepokoju. Epoka niespodzianek i wzruszeń skończyła się już prawdopodobnie w Chinach. Należy oczekiwać, że wszystkie mocarstwa będą spokojnie nabytki swe zużytkowywać i rozwijać. Z Japonią nie mają Niemcy żadnych różnic. Japonia oświadczyła, że nie czuje się poszkodowaną przez zajęcie Kiao-Czau przez Niemcy.

Sekretarz stanu Tirpitz oświadczył, że rozporządzeniem gabinetowem z dnia 27 kwietnia podniesiono Kiao-Czau do rzędu terytoryów ochronnych i że tam zaprowadzono jurysdykcyę konsularną.

Komisya budżetowa przyjęła następnie wszystkimi głosami, z wyjątkiem głosów socyalistów, kredyty dodatkowe w sumie 5 milionów, żądane dla Kiao-Czau.

Wojna między Hiszpanią a Ameryką północną.

W miarę, jak akcya wojenna pomiędzy Hiszpanią a Ameryką północną poczyna się ożywiać, coraz trudniejszem staje się kontrolowanie prawdomowności obu stron przeciwnych i wiarogodności ich relacyi z pola walki. Doniesienia, nadchodzące ze źródeł amerykańskich, są zawsze tak dyametralnie sprzeczne ze sprawozdaniami hiszpańskiemi, że zoryentować się w tym chaosie nie łatwo a niekiedy wprost niepodobna.

Tak miała się rzecz ze sprawą bombardowania portów Matanzas i Cardenas na Kubie, dotychczas niewyjaśnioną należycie, tak ma się rzecz także z najnowszemi doniesieniami o bitwie morskiej na wodach Filipinów.

Oto bowiem w Londynie krążyły wczoraj przez cały dzień pogłoski o wielkiej bitwie morskiej, stoczonej w pobliżu Manili. W bitwie tej mieli Amerykanie stracić dwa okręty wojenne i 500 ludzi, — część floty hiszpańskiej miała być także zniszczoną, flota ta jednak wyszła ostatecznie z bitwy zwycięsko. Informacye, których zasięgano w New Yorku, nie dały żadnej pewności, — *New York Journal* otrzymał jednak z Hongkong (na wyspie tegoż imienia, posiadłość angielska tuż koło Chin) doniesienie, że i tam krążyły pogłoski o wielkiej bitwie morskiej pod Manilą, z której flota amerykańska miała wyjść zwycięsko. — W Waszyngtonie jednak nie wierzą zupełnie jednym i drugim doniesieniom.

Jako pewne można uważać tylko następujące relacye: Oto madrycka gazeta *Liberal* otrzymała onegdaj z Manili następującą depeszę: Eskadra hiszpańska opuściła port Subie. Zaraz potem ukazała się flota amerykańska i odbyła rekonesans. Następnie okręty amerykańskie odpłynęły, jak sądzą, w kierunku Manilli. Wojska strzegą wybrzeży, ażeby przeszkodzić wylądowaniu. — Dalej zaś donoszą: Angielski parowiec „Memnon“, który świeżo przybył z Filipinów do Hongkong zawiadamia, iż widział flotę hiszpańską na zewnątrz portu Manilli. Kapitan okrętu mniema, że eskadra amerykańska bez bojowych okrętów pancernych pierwszej klasy lub wielkich sił lądowych nie zdoła sforsować wejścia do zatoki. Powstańcy filipińscy zamierzali zaatakować Manillę ze strony lądu w tej samej chwili, gdy eskadra amerykańska będzie atakowała forty od strony morza. — Z tych doniesień zaś trudno jeszcze wnioskować, czy bitwa rzeczywiście się już odbyła i jaki mogła mieć rezultat.

Eskadra amerykańska na wodach wyspy Kuby próbuje ciągle ostrzeliwać nadbrzeżne pozycye hiszpańskie, — jak dotąd jednak z małym jedynie rezultatem. Po Matanzas i Cardenas przyszła kolej na południowy port Cienfuegos, oraz na port Mariel na wybrzeżu północnem, ale na zachód od Hawany. Doniesienia o tem, niezupełnie zgodne, opiewają: Okręt wojenny amerykański bombardował w sobotę baterye, znajdujące się przy wejściu do portu Cienfuegos, został jednakowoż zmuszony do odwrotu przez trzy kanonierki hiszpańskie. Statki hiszpańskie odniosły małe uszkodzenia.

Inny okręt amerykański zagrażał wybrzeżom w pobliżu Mariel (na zachód od Hawanny). Wysłano tam wojska. Pozostała eskadra amerykańska pozostaje w dalszym ciągu przed Hawanną.

Inne doniesienie opiewa: Trzy okręty wojenne amerykańskie usiłowały onegdaj bombardować Cienfuegos na południowem wybrzeżu Kuby, nie zrządziły jednakowoż żadnej szkody. Forty hiszpańskie nie odpowiadały wcale na ogień. W Cienfuegos panuje zupełny spokój.

W Ameryce nie ustają przygotowania do skoncentrowania i wysłania na Kubę korpusu ekspedycyjnego. Rząd wynajął do tego celu ośm wielkich parowców, które skoncentrowane oddziały przewiozą z Tampy (we Florydzie) na Kubę. Jest tam już obecnie sześć regularnych pułków (4, 7, 9, 13, 17 20 i 21) razem 3300 ludzi; — a także oddziały zmobilizowane w Chickamagna, t. j

---

15)

Z LITERATURY FRANCUSKIEJ.

(*„Złamane serca“. — Powieść Andrzeja Theuriet*).

VII.

(Ciąg dalszy).

W około nich gwiazdy migały, jakby patrząc na nich dobrotliwem okiem, a z traw unosiła się woń balsamiczna; cisza tej wonnej nocy była tak głęboka, że prawie słyszeli uderzenia serc własnych.... Nagle, głos donośny ozwał się od strony szaletu:

— Simono gdzie jesteś?

— Tutaj, mój ojcze — odpowiedziała. Czar prysnął, ręce ich się rozeszły.

— Wracajmy — mówił pan de Frangy, — bo strasznie jestem zmęczony, a nie chcę iść spać, dopóki nie będę wiedział, jak ciebie umieszczono.

Podczas gdy wracali, pan de Frangy opowiadał młodym, że nie stracili czasu razem z panem Rivar, tylko wybrali najstosowniejsze miejsce na K u r h a u s.... i zaczął opisywać, jaki to złoty będzie interes, a jak łatwy do wykonania....

Mieszkańcy szaletu odstąpili Simonie swoją izbę, przenosząc się do pierwszej, służącej za kuchnię i serownię. Co do trzech „panów“, gospodyni oświadczyła, że wyborne się przespią na strychu na sianie.

Jan nie mógł spać. Ciągle myślał o Simonie i gdy tylko przymknął oczy, widział przed sobą niebo zasiane gwiazdami, a na tem tle smukłą postać młodej dziewczyny. Przechodził myślą wszystko co odczuł, wszystko, co się mówiło tego rozkosznego wieczora i sen odbiegał od niego. Gdy się od czasu do czasu zdrzemnął na chwilę, słyszał pomimo to, co się w około niego działo: słyszał chrapanie swoich towarzyszów i żucie krów, stojących na dole w stajni i głuchy odgłos dzwonków, uwiązanych na szyi krów....

W początkach czerwca noce bywają bardzo krótkie. Około trzeciej, Jan zobaczył przez szparę w ścianie, że już szaro się robiło na świecie, wstał więc prędko, i uważając, żeby nie zbudzić swoich towarzyszów, zszedł ostrożnie drabiną na dół. Wszystko jeszcze spało; Jan umył twarz i ręce w źródlanej wodzie i poszedł na to samo miejsce, gdzie wczoraj z Simoną siedzieli wieczorem.

Niebo nad nim było opalowej barwy, tylko od wschodu pas różowej barwy oznaczał miejsce, gdzie słońce miało się ukazać. Lodowiec Mont-Blanc i łańcuch Aravis przybrały bogatą barwę granatową, a kontury rysowały się wyraźnie. Zwolna, życie się budziło wokoło; wielkie jaskółki rozpoczynały już swoje napowietrzne podróże, wydając ostre krzyki. Kogut zapiał w kurniku, a pasterz otworzył wrota obory i krowy zaczęły tłoczyć się do wyjścia; napiły się wody u koryta i rozeszły się zwolna po łące, ryczące zadowolone.

Jan nie spuszczał z oka szaletu, czekając na pannę de Frangy.

Wkrótce, od lodowców padły pierwsze błyski różowe na twarz jego, jak pieszczota i nagle, jednym rzutem wyskoczyło ogromne słońce, jak ruchoma kula złota. Królewska barwa purpury objęła teraz wszystkie lodowce, a łąki wokoło dymić zaczęły, jak wielka kadzielnica.

W tej samej chwili drzwi od szaletu się otwarły i skąpana w słońcu ukazała się w czerwonej bluzie Simona. Jan podskoczył do niej. Simona wyciągnęła obie ręce na powitanie i powiedziała mu, że była pewną, że go zastanie tutaj i zapragnęła się, aby z nim jeszcze trochę być razem. Zaproponowała mu, żeby poszli zerwać trochę kwiatów, które chciała zabrać z sobą.

— Nie dlatego — dodała z czułem wejrzeniem — żebym chciała mieć pamiątkę szczęśliwych chwil tutaj spędzonych, tylko, że teraz nawet Charbon stał mi się drogi i pragnęłabym zabrać coś stąd, jako relikwię...

Poszli więc zbierać prześliczne alpejskie kwiaty, rosnące tutaj w obfitości. Ożywcze promienie słońca oświecały ich twarze młode, wesołe i szczęśliwe, zwilżone rosą poranną; spojrzenia ich pełne miłości krzyżowały się co chwila, a śmiech swobodny rozlegał się wesołą nutą w powietrzu.

Tymczasem pan de Frangy i architekt już się obudzili i gdy wyszli przed szalet, śmiech młodych zwrócił ich uwagę. Kilka razy w ciągu dnia wczorajszego panu de Frangy wyrwało się w rozmowie z panem Rivar: „gdy moja córka wyjdzie za mąż....“ „Kiedy będę miał zięcia....“ Architekt był pewny, że młodzieniec, należący do wycieczki, będzie tym zięciem i zdawało mu się, że wypada mu uczynić jakąś zręczną aluzyę w formie komplementu.

— Nasi młodzi państwo rano wstali i wydają się bardzo zadowoleni będąc razem....— rzekł. — Będzie to, jak u nas mówią — śliczna para....

— Co?... — przerwał wyniośle pan de Frangy — co pan mówisz?

Spojrzał bacznie na młodych i tak samo jak architekta uznał, że wyglądają na parę zakochanych. Nadto zajęty swoimi planami, nie przypuszczał nawet, że coś mu grozi z tej strony....

Myśl nagła, żeby ten antypatyczny Serraval pokrzyżował jego plany, obudziła w nim złość i przykładając do ust rękę w formie trąby:

— Simono!... hop! Simono!... krzyknął gniewnie.

Po głosie już poznała Simona, że ojciec się gniewa i przybiegając co prędzej chciała go ucałować na dzień dobry. Ale pan de Frangy odsunął ją, porwał gwałtownie za ramię i pociągając na bok, rzekł głosem, w którym brzmiał gniew ledwie powstrzymywany.

— Moja kochana, nadto się poufalisz z panem Serraval!... To niestosownie i.... niepodoba mi się.... Czy słyszałaś?

Simona zbladła z oburzenia; podnosząc wilgotne oczy na ojca, rzekła cicho:

— To, co mówisz ojcze, obraża mnie tak samo jak i pana Jana.... doprawdy, nierozumiem....

— Nie wyprawiaj tu sceny! przerwał rozkazująco, pomówimy o tem w Toron. Jak na teraz, proszę mi zrobić przyjemność i być trochę więcej powściągliwą... z powrotem, masz trzymać tego głupca zdala od siebie, gdyż inaczej, ja się w to wmięszam!

Obawiając się wybuchu, pochyliła głowę i nic nie odpowiadając, weszła do szaletu.

Pan de Frangy przywitał Jana już spokojniejszy, ale trochę sarkastycznie chwalił go, że lubi rano wstawać, poczem oznajmił, że zaraz jeść śniadanie i wyruszać w drogę, aby przybyć do domu nim się gorąco zrobi.

Z powrotem już nie było takich dobrych, humorów jak wczoraj. Simona nie odstępowała ojca, a Jan szedł z architektą. Widząc, że młoda dziewczyna trzyma się tej taktyki i że przytem dziwnie posmutniała, Jan niespokojnym okiem wodził za nią. Na pochyłości złożonej z ruchomych kamieni, alpejska laska wypadła z rąk Simony i potoczyła się w dół; Jan pospieszył za nią i gdy przyniósł ją pannie de Frangy, ona podniosła na niego smutne oczy i szepnęła:

— Jeżeli mnie kochasz, nie staraj się zbliżać do mnie, ani mówić ze mną.... Jak tylko będę mogła, wytłómaczę dla czego....

Już do końca nie mówili z sobą i doszedłszy do placu w Thuile, gdzie wózek pana de Frangy czekał, rozłączyli się.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

dwa pułki piechoty, trzy kawaleryi i ośm bateryj artyleryi mają być przewiezione do Tampy drogą morską (1500 kilometrów). — W kołach wojskowych sądzą, że pierwsze oddziały mogłyby wsiąść na okręt i być wysadzone na Kubę już w pierwszej połowie przyszłego tygodnia. W którem miejscu nastąpi wylądowanie, co do tego naturalnie panuje najzupełniejsza tajemnica, a owe rekognoskowania portów i wybrzeży kubańskich, którego dowodem są ostrzeliwania Matanzas, Cienfugos etc. stoją z tem w niewątpliwym związku. Także należy zaznaczyć, że główne siły powstańców znajdują się we wschodniej części wyspy, a Amerykanie liczą na współdziałanie z powstańcami.

Wszystkie ochotnicze organizacye ze stanu New Yorku odpowiedziały na wezwanie rządu i wstąpiły do szeregów armii. Tylko pułki 7, 22 i 23 nie zastosowały się do wezwania. Szczególne oburzenie w New Yorku wywołała odmowa 7 pułku. Jest to t. zw. „Dandy-Seventh“ (Siódmy pułk dandysów), złożony z 1060 synów najbogatszych rodzin city nowojorskiej. Dzienniki ostro uderzają za to na ten oddział. Przed główną kwaterą „7 pułku“ jacyś złośliwi wysypali cały wóz.... pierza.

Posiłkowe amerykańskie krążowniki „St. Paul“, „St. Louis“, „Harward“ i „San Francisco“ zostały przydzielone do ruchomej eskadry kontradmirała Schleya w Hampton Roads. Wyruszyły one naprzód, jako statki patrolowe. Wszystkie te cztery okręty, olbrzymie oceanowe parowce, dopiero w ostatnich dniach zostały nabyte i uzbrojone przez rząd amerykański.

W Filadelfii w tych dniach spuszczą na wodę świeżo wykończony w tamtejszych warstatach okrętowych Crampsa nowy pancernik wojenny I. klasy „Alabama“. Jestto jeden z sześciu okrętów wojennych amerykańskich, będących obecnie w budowie. „Alabama“ ma 11.000 ton objętości. Za kilkanaście dni, po odbyciu prób i po uzbrojeniu przyłączy się on do czynnej eskadry amerykańskiej.

Wielki parowiec oceanowy „Paris“ z linii amerykańskiej, przybył wczoraj pomyślnie do portu nowojorskiego, przywożąc stu kilkudziesięciu pasażerów. W chwili wyjazdu z Southampton polowały nań kanonierki hiszpańskie, ale zdołał zmylić ich czujność i odbyć szczęśliwie podróż. Obecnie przechodzi on niezwłocznie w ręce rządu i zostaje uzbrojony, jako posiłkowy krążownik przyczem nazwa statku będzie zmieniona na „Yale“.

Na Kubie powstańcy uderzyli onegdaj na wojska hiszpańskie w miejscowości Astemiza, zostali jednak odparci.

Z Key-West telegrafują, że oddział, złożony z 1200 Kubańczyków, zaopatrzonych w broń przez Stany Zjednoczone, natychmiast wyrusza na Kubę. Inne oddziały następują zaraz po nim.

W Key-West jednak pośród tamtejszej ludności panuje wielki niepokój. Obawiają się, że to miasto będzie najpierwsze przedmiotem ataku floty hiszpańskiej. Sądzą, że okręty hiszpańskie „Vizcaya“ i „Almirante Oquendo“ są same w stanie zdobyć miasto.

O ruchach floty hiszpańskiej donoszą: Sagasta oświadczył, że eskadra hiszpańska znajduje się obecnie na pełnem morzu — nie dał jednak żadnej wskazówki co do tego, gdzie jest ona w obecnej chwili i w jakim płynie kierunku.

Z St. Vincente donoszą: Flota hiszpańska, która ztąd wypłynęła, podzielona była na dwie eskadry. W pierwszej znajdowały się: cztery krzyżowniki pancerne „Infanta Maria Theresia“ (okręt admiralski), „Almirante Oquendo“, „Vizcaya“ i „Cristobal Colon“, oraz trzy statki przeznaczone do niszczenia torpedów (torpedowce) „Pluton“, „Terror„ i „Furor“.

W drugiej eskadrze znajdowały się torpedowce „Azor“, „Rayo“ i „Ariete“, oraz dwa uzbrojone okręty transportowe, naładowane węglem, „San Francisco“ i „Ciudad de Cadix“. Ta druga część powróciła do portu w skutek tego, że dwa torpedowce starły się o siebie, — ale nazajutrz rano, po naprawieniu drobnych uszkodzeń, wyruszyła ponownie na morze.

W Kartagenie uzbrojono nowy okręt pancerny, który niezwłocznie zostanie przyłączony do głównej eskadry hiszpańskiej.

W Madrycie krążą pogłoski, że Hiszpania zakupiła znowu dwa obce okręty wojenne.

Hiszpanie, zamieszkali w Meksyku, zebrali kwotę 1,800.000 pesetas na kupno okrętu wojennego dla Hiszpanii.

W Neapolu twierdzą, że włoskie parowce „Regina Margherita“ (3.577 ton), „Sirio“ (4.141 ton) i „Orione“ zostały sprzedane rządowi Hiszpańskiemu.

Sławny toreador hiszpański Gueritta, ofiarował pół miliona pezetów na koszta budowy floty hiszpańskiej.

Władze morskie w Barcelonie nie dozwoliły wstępu do portu okrętowi amerykańskiemu, nie przytrzymały go jednak, jakkolwiek był naładowany węglami, a więc kontrabandą wojenną. Okręt popłynął dalej do Marsylii.

Agenci hiszpańscy zakupują wielkie ilości węgla w obwodach węglowych w Belgii.

Z Nowego Jorku donoszą, że koło przylądka Wooddy Head, na skrajnem północnowschodniem wybrzeżu Stanów Zjednoczonych, słyszano w piątek gęste strzały armatnie. — Przypuszczają, że odbyła się bitwa między amerykańskim krzyżowcem „Mineapolis“ a hiszpańskim okrętem wojennym.

W Dover, w Stanie Newhampshire, nastąpił wybuch w tamtejszej wojskowej fabryce dynamitu. Przypisują tę katastrofę Hiszpanom. Sześć osób zginęło.

Stany Zjednoczone proponują rzekomo rządowi greckiemu nabycie całej floty greckiej za 50 milionów franków. Dzienniki ateńskie przemawiają za sprzedażą.

Urzędowa depesza z Kuby stwierdza, że hiszpańska łódź armatnia „Ligera“ zmusiła pod Cardenas do odwrotu amerykański okręt, przeznaczony do rozbijania torpedów.

KRONIKA

Lwów, 2 maja

Kalendarz Jubileuszowy.

2 Maja:

Rok 1861. Uroczyste otwarcie Rady państwa w Wiedniu, zwołanej na podstawie nowego patentu. Wierny Swym Monarszym przyrzeczeniom, podzielił się wspaniałomyślny Monarcha odziedziczoną Swą władzą z ludami, powołując ich zastępców do wspólnej pracy ustawodawczej. W Mowie Tronowej przyrzeka dalej Cesarz nowej konstytucyi całą Swą Monarszą potęgą bronić i zupełnego równouprawnienia wszystkich krajów koronnych i ludów troskliwie przestrzegać, a każdy zamiar uszczuplenia konstytucyi za zamach przeciw Państwu uważać i jako taki odpierać. Uroczyste to przemówienie Monarchy zakończyły pełne zapału okrzyki na Jego cześć. Salwy działowe obwieściły doniosłą tę chwilę stolicy, która wieczorem zajaśniała wspaniałą iluminacyą. Przejeżdżającego przez ulice Wiednia w otwartym powozie Monarchę, witały gorącymi okrzykami tłumy ludu!

Rok 1868. Najwyższem postanowieniem przeistoczone zostało dotychczasowe niższe gimnazyum św. Jacka w Krakowie, na c. k. wyższe gimnazyum.

Rok 1875. W podróży po Dalmacyi przybywa Najj. Pan do Bocche di Cattaro na pokładzie yachtu „Miramare“ i przyjmuje w Cotarze księcia Mikołaja Czarnogórskiego.

Rok 1883. Najj. Pan raczył udzielić Swej sankcyi Monarszej uchwalonej przez obie Izby Rady państwa noweli dla szkół ludowych. Galicya otrzymuje pewną odrębność uwzględniającą stosunki miejscowe, zapewnienie religijnego wychowania, oraz zastrzeżenie praw dla obu języków krajowych.

Rok 1886. Dzień urodzin Najd. Arcyksiężniczki Stefanii Maryi Elżbiety, Córki Jego ces. i król. Wysokości Arcyksięcia Fryderyka i Jego Małżonki Arcyksiężnej Izabelli.

Rok 1896. Tysiącoletni jubileusz węgierski. Najj. Pan otwiera uroczyście świetną węgierską wystawę jubileuszową w Peszcie.

Rok 1897. Najj. Pan raczył najłaskawiej nadać ordery burmistrzowi L. Göttingerowi, konduktorowi kolejowemu J. Szygowskiemu, oraz agentowi policyjnemu E. Brünnerowi w Stryju, a to w nagrodę za wykrycie doniosłego szpiegostwa wojskowego (Bartmann i Waniczek).

— **Jubileusz Najj. Pana.** Związek ochotniczych straży pożarnych we Lwowie ogłasza następującą odezwę:

W sobotę, dnia 7 maja b. r. o godzinie 3 popołudniu przy sposobności otwarcia cesarskiej jubileuozowej Wystawy w Wiedniu, złożą deputacye austryackich ochotniczych straży pożarnych Najjaśniejszemu Pauu Cesarzowi Franciszkowi Józefowi I. swój wiernopoddańczy hołd.

Do udziału w tym akcie hołdu zgłosiło się dotąd 16.800 strażaków całej Austryi.

Rada zawiadowcza krajowego Związku ochotniczych straży pożarnych uchwałą z dnia 30 kwietnia b. r. jednomyślnie powziętą wybrała z pośród swoich członków deputacyę, która w imieniu Związku w tym akcie hołdu udział weźmie i w piątek, dnia 6 maja b. r. pociągiem o godzinie 9 minut 38 w nocy (czas kolejowy) w Krakowie stanie. Komendy związkowych straży pożarnych mogą się w Krakowie z deputacyą Związku połączyć, o ile znajdą się chętni, którzy na swój koszt podróż do Wiednia podjąć zechcą. Koleje zniżyły dla członków straży, jadących w mundurach, o 50 prc. cenę jazdy. Bilety takie ważne są od 5—10 maja b. r.

Osobny w Wiedniu zorganizowany komitet, postarał się o tanie mieszkania dla członków deputacyi.

Zgłoszenia o ilości członków deputacyi i potrzebie mieszkań, które bezzwłocznie uczynić należy i wszelkie inne korespondencye adresować należy po niemiecku: „Ständiger oesterr. Feuerwehr Ausschuss in Wien (Rotounde-Ausstellungsbureau).

Sekretarz: Zastępca naczelnika:
Antoni Szczerbowski. *Dr. Zgórski.*

— **Śluby króla Jana Kazimierza.** Na pamiątkę ślubów uroczystych Jana Kazimierza złożonych w Katedrze lwowskiej dnia 1 maja 1655 r. odbyło się wczoraj o godz. 10 w Katedrze uroczyste nabożeństwo, które celebrował ks. infułat Zabłocki. W nabożeństwie wzięła udział Reprezentacya miejska z prezydentem dr. Małachowskim, dalej reprezentanci Towarzystw „Skała“, „Gwiazda“, cechy ze sztandarami i t. d. Kazanie wygłosił ks. Teodorowicz. Równocześnie odbyły się takie nabożeństwa w innych lwowskich kościołach parafialnych.

— **Honorowe obywatelstwo.** Deputacya miasteczka Grzymałowa, wręczyła wczoraj JE. P. Namiestnikowi Leonowi hr. Pinińskiemu dyplom honorowego obywatelstwa. W deputacyi, której przewodniczył ks. Walenta, wzięło udział ośmiu członków rady gminnej, a imieniem jej przemówił do JE. Pana Namiestnika, dr. Wojtkowski.

(*x*) **Stan zdrowia** JEm. ks. Kardynała Sembratowicza, polepszył się do tego stopnia, że choremu pozwolili lekarze wstać z łóżka.

— **U p. prezydenta miasta** dr. Godzimira Małachowskiego, ódbyło się w sobotę wieczorem z okazyi poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę gmachu nowego teatru miejskiego wielkie przyjęcie. W nader licznem zebraniu wzięli udział: JE. Pan Namiestnik Leon hr. Piniński, JE. Marszałek krajowy hr. Stanisław Badeni, JE. głównodowodzący korpusu hr. Schulenburg, JE. Herman bar. Loebl, JE. Adam ks. Sapieha, oraz wielu innych dostojników, reprezentantów władz i korporacyj, członkowie Wydziału krajowego, profesorowie Uniwersytetu i Politechniki, członkowie Rady miejskiej, literaci i artyści dramatyczni. Przyjęcie było nader gościnne, a zebranie uprzyjemnił artysta dramatyczny p. Władysław Barącz, który z prawdziwem wirtuozostwem wykonał rozmaite humorystyczne produkcye wokalne (naśladowania rozmaitych spiewaków i spiewaczek), za co rzęsiste zebrał oklaski.

— **Posiedzenie** c. k. Dyrekcyi gal. funduszu propinacyjnego w sprawach dzierżawnych, odbędzie się w piątek, dnia 20 b. m.

— **Rocznica Mickiewiczowska.** Komisya pomnikowa centralnego komitetu Mickiewiczowskiego, odbyła wczoraj pod przewodnictwem radcy Dworu prof. L Cwiklińskiego kilkugodzinne posiedzenie i uchwaliła: Ponieważ komitet centralny z chwilą, gdy uroczystości Mickiewiczowskie się odbędą, zakończy swą działalność, komisya postanowiła przeto zawiązać się w osobny komitet wykonawczy dla budowy pomnika A. Mickiewicza we Lwowie. Komisya kooptowała w tym celu szereg osobistości i ukonstytuowała się, a skarbnikiem komitetu wybrała p. J. K. Zielińskiego. Równocześnie uchwalono zawiązać obszerny komitet, który zajmie się zbieraniem składek w całym kraju; postanowiono zaprosić do tego komitetu liczne grono osób, które podpiszą także odezwę, jaką komitet wyda w tej sprawie. Tekst tej odezwy uchwalono. Uchwalono także wejść w bliższe porozumienie z komitetem młodzieży dla budowy drugiego pomnika A. Mickiewicza we Lwowie i dążyć do tego, aby akcyi pomnikowej nie rozpraszać, lecz ją połączyć i wzmocnić; postanowiono w tym celu kilku członków komitetu tego kooptować do komitetu wykonawczego a wszystkich zaprosić do komitetu obszerniejszego.

Uchwalono dalej rozpisać konkurs na pomnik z głównym motywem kolumny. Konkurs będzie ogólny, otwarty dla wszystkich artystów rzeźbiarzy i architektów polskich; termin nadsyłania rysunków i modeli szkicowych odroczono do dnia 15 września. Nagrody będą dwie: pierwsza 1000 koron, druga 500 koron. Szczegółowe warunki konkursu ogłoszone będą w ciągu tygodnia.

Co do materyału, z którego kolumna będzie wzniesiona, postanowiono, że głównym materyałem ma być granit. Komitet otrzymał nawet przyrzeczenie, iż z głośnych kamieniołomów w Korninie lub Gniwaniu (Podole rossyjskie), otrzyma monolity jedynie za zwrotem kosztów wyłamania i przewozu.

Nad kwestyą miejsca, na którem pomnik ma stanąć, przeprowadzono obszerną dyskusyę a ponieważ ankieta Rady miejskiej zamierza zaproponować pełnej Radzie w tym celu Ogród miejski (Pojezuicki), zastanawiano się nad rozmaitymi punktami w tym Ogrodzie, przyczem członkowie ankiety zasiadający w komitecie, mieli sposobność poznać zapatrywania członków komitetu.

Rozpatrywano następnie jeszcze rozmaite inne bieżące kwestye z zakresu akcyi w sprawie budowy pomnika, i powzięto uchwały, które w swoim czasie będą ogłoszone.

— **Z Politechniki.** P. Kazimierz Zipser, rodem ze Zbaraża i p. Stefan Wiktor, rodem z Rozwadowa nad Sanem, złożyli drugi egzamin państwowy (fachowy) na tutejszej Politechnice na wydziale inżynieryi.

— **P. Franciszek Garczyński** (pseud. Zwilkoński), odczytał w sobotę w Związku naukowo-literackim dwa swoje jednoaktowe utwory dramatyczne p. t.: „Lampa zgasła“ i „Zielone święta“. W dyskusyi, jaka się następnie wyłoniła, wyrażono autorowi uznanie; podobał się zwłaszcza pierwszy dramacik; bohaterem jest stary kawaler, który zmarnował swe życie.

— **Prof. Rudolf Zuber,** wyjechał w dniu dzisiejszym do Baku, gdzie konsorcyum angielskie powierzyło znakomitemu geologowi naszemu przeprowadzenie ekspertyzy w sprawie terenów naftowych.

— **Komitet obywatelski** ku uczczeniu rocznicy konstytucyi, urządza jutro, we wtorek uroczyste nabożeństwo, a wieczorem w sali „Sokoła“ uroczysty wieczorek.

— **Dyplom lekarzy weterynaryjnych** otrzymali w tutejszej c. k. Akademii weterynaryi pp.: Brojaka Michał, rodem z Tarnopola, Jakób Citron ze Skałatu, Stanisław Nowakowski z Jaworowa, Stanisław Floryan Solecki ze Lwowa, Tadeusz Sroczyński rodem z Mirocina.

— **1 maja.** Zapowiedziane na dzień wczorajszy zgromadzenie robotników na placu Strzeleckim miało pomimo niepogody dość wielu uczestników. Zagaił je p. Żelaszkiewicz, a przemawiali pp. Danek, Przyjemski i poseł Kozakiewicz, omawiając kolejno „Ośmiogodzinny dzień pracy“, „Powszechne, równe i bezpośrednie prawo wyborcze“, oraz „Wolność prasy i zgromadzeń“.

Po zgromadzeniu wyruszyli uczestnicy w pochodzie do pasażu Haussmana. Na czele pochodu niesiono tablice z napisami: „Niech żyje socyalna demokracya!“ „Niech żyje 1 maja!“ Za pochodem postępował oddział policyi. W pasażu, gdzie się mieści „Dom robotniczy“, przemawiał z balkonu tego domu p. Kozakiewicz, a gdy na zakończenie odspiewano „Czerwony sztandar“, część uczestników zabawiała się w „Domu robotniczym“, część zaś rozeszła się spokojnie po mieście. W ogóle przebieg zgromadzenia, jak również całego dnia był zupełnie spokojny.

Z Krakowa donoszą: Przebieg dnia wczorajszego i uroczystości robotniczych „1 maja“ był spokojny; zgromadzenie mniej liczne od poprzednich. Do zgromadzonych przemawiał pos. Daszyński, który namiętnie wystąpił przeciw posłom ks. Stojałowskiemu i Danielakowi.

W Pradze czeskiej odbyły się wczoraj dwa zebrania robotnicze, a mianowicie robotnicy socyalno-narodowi zgromadzili się na „wyspie strzeleckiej“, międzynarodowo socyalni demokraci na „wyspie Zofijskiej“.

Po zebraniach socyalno-narodowi z posłami ks. Stojałowskim, Danielakiem i Horzicą na czele udali się w pochodzie do ratusza. Tam deputacya wręczyła burmistrzowi pismo, zawierające socyalne żądania robotników, odnoszące się do stosunków gminnych. Poseł Danielak przemawiał na „wyspie strzeleckiej“, ks. Stojałowski na „wyspie Zofijskiej“.

— **Nowy rozkład jazdy** na kolejach państwowych począł obowiązywać od dnia wczorajszego na czas pory letniej. Pomnożono przedewszystkiem liczbę pociągów osobowych. Na szlaku między Rzeszowem a Lwowem przyspieszono prawie wszystkie pociągi osobowe; wieczorny pociąg nr. 15 przybywa do Lwowa już o godz. 6 min. 10.

Przyspieszono również pociągi lokalne między Jarosławiem a Lwowem, wskutek czego skrócono czas jazdy tych pociągów prawie o godzinę i uzyskano oprócz późniejszego wyjazdu i wcześniejszego przyjazdu w Jarosławiu, jeszcze połączenie z pociągiem nadchodzącym do Jarosławia rano z Sokala i Rawy, a w Przemyślu uzyskano dobieg do pociągu odchodzącego rano w kierunku do Chyrowa i Sambora.

Na szlaku Lwów-Krasne-Brody-Radziwiłów ułożono drugie połączenie z rossyjskimi pociągami, mianowicie przeprowadzono połączenie pociągu rannego pospiesznego ze Lwowa w kierunku do Rossyi, zaś w przeciwnym kierunku dobiega pociąg rossyjski do pociągu przychodzącego do Lwowa wieczorem o godzinie 9 minut 55.

Zamieniono także prawie wszystkie pociągi mieszane, kursujące dotychczas na szlaku Krasne-Brody na pociągi osobowe, przyczem skrócono czas jazdy.

Między Stryjem a Chyrowem pomnożono liczbę pociągów o dwa nowe, przez co uzyskano nie tylko połączenia z pociągami pospiesznymi (błyskawicznymi) w Przemyślu, ale także dobieg do pociągu osobowego nr. 12 w tej stacyi, a tem samem bardzo dogodne połączenia z Wiedniem, Lwowem i Węgrami. Wskutek tego okazała się konieczność zaniechania dotychczasowego połączenia do Lwowa (wyjazd o godz. 5 min. 20) ze stacyami Dobrowlany i Dublany.

W zamian zaś uzyskano wcześniejszy przyjazd z Borysławia i Drohobycza do Sambora.

Również relacya Lwów-Borysław skorzystała znacznie przy wyż wymienionych zmianach: wyjeżdżając ze Lwowa rano o godz. 5 min. 20, można w Borysławiu zabawić do godziny 8 min. 26 wieczorem i wrócić do Lwowa w nocy o godz. 12 min. 15.

Przy pociągu rannym z Przemyśla na Zagórz i Sanok skrócono czas jazdy, przezco uzyskano dogodniejszy przyjazd do miejsc kąpielowych. Skrócono również czas jazdy przy pociągu wychodzącym popołudniu z Przemyśla na Zagórz, celem umożliwienia późniejszego wyjazdu z Przemyśla.

Na szlaku Lwów-Ławoczne pociąg wieczorny z Ławocznego wcześniej odejdzie i dobiega w Stryju do pociągu przychodzącego do Lwowa o godz. 10 min. 20 w nocy.

Ważną i bardzo korzystną zmianę zaprowadzono na Szlaku Jarosław-Sokal: zmieniono bowiem część pociągów mięszanych na osobowe, a chyżość jazdy pociągów osobowych znacznie podwyższono. Wskutek zmiany tej uzyskano w Jarosławiu połączenie z pociągami pospiesznymi przedpołudniowymi.

Na prywatnej kolei ze Lwowa do Rawy ruskiej nie dały się na razie przeprowadzić skrócenia jazdy kursujących pociągów, a to głównie ze względów] oszczędnościowych. Na tym szlaku zatrzymano i nadal pociągi mięszane manipulujące z towarami na stacyach. Mimo tego ruch pociągu przychodzącego rano do Lwowa o tyle zmieniono na lepsze, że przyjazd o 30 minut przyspieszono.

Na kolei lokalnej Borki Wielkie-Grzymałów, pociąg poranny wychodzi z Grzymałowa znacznie później i dobiega w Borkach wielkich do pociągu pospiesznego (kuryera) w kierunku do Lwowa.

— **Spoczynek niedzielny.** JE. Pan Prezes gabinetu hr. Thun wprowadził w Ministerstwie spraw wewnętrznych spoczynek niedzielny dla urzędników. Odtąd — jak donosi *Fremdenblatt* — będą wszyscy urzędnicy uwolnieni w zasadzie od służby w niedzielę i tylko dla załatwiania najpilniejszych spraw zaprowadzoną będzie służba niedzielna, którą pełnić będzie kilku urzędników, zmieniających się co tydzień.

— **Z Czytelni katolickiej.** We wtorek 3 maja, zamiast pogadanki, odbędzie się zebranie towarzyskie, na które pp. członków uprzejmie się zaprasza.

— **Klub pocztowy.** Walne zgromadzenie członków klubu pocztowego, odbędzie się (bez względu na liczbę obecnych) w piątek, dnia 6 b. m. o godzinie pół do 8 wieczorem w lokalu własnym (hotel George'a).

— **Gal. Bank kredytowy** we Lwowie obchodził wczoraj dwudziestą piątą rocznicę swego istnienia, a równocześnie jubileusz funkcyonaryuszów i służby, pracujących w Banku od chwili założenia instytucyi. O godzinie 10 rano zgromadził się cały personal urzędniczy w sali dyrekcyjnej dla uczczenia jubilatów: posła dr. Bernarda Goldmana, pp. Edwarda Grzybowskiego i J. Zdanowskiego, oraz dwóch woźnych Krzyżanowskiego i Michny. Imieniem dyrekcyi przemówił dr. Zdzisław Marchwicki, zaznaczając wytrwałą i sumienną pracę jubilatów, podnosząc solidarność i koleżeńską miłość wśród personalu urzędniczego i wyrażając zarazem najlepsze chęci, jakie dyrekcya zawsze dla urzędników żywiła i żywi.

Na gorące przemówienie dyrektora dr. Marchwickiego odpowiedział poseł dr. Goldman (kasyer Banku) w te słowa:

Za złożone nam życzenia w słowach wielce dla nas pochlebnych składamy szanownej dyrekcyi nasze szczere podziękowanie, a zarazem pozwalam sobie w imieniu własnem i wszystkich moich kolegów złożyć na ręce szanownej dyrekcyi najserdeczniejsze życzenia dla instytucyi, której wszyscy my — każdy na swojem stanowisku — według sił i możności służymy, dla której rozwoju staramy się sumienną i gorliwą pracą współdziałać. Ćwierć wieku się kończy od chwili, gdy instytucya nasza otwarła swe podwoje i rozpoczęła czynności skierowane zarówno w interesie tych, którzy do jej założenia się przyczynili jak i w interesie szerokich kół, które w niej szukały i znajdowały punkt oparcia dla swoich spraw i potrzeb finansowych. Spełnianie trudnego tego zadania pogodzenia dwóch sprzecznych na pozór interesów umożliwiła szczęśliwa okoliczność, że na czele instytucyi w ciągu 25 letniego istnienia stali i stoją mężowie, którzy jednoczyli i jednoczą wysoką fachową wiedzę z gorącem przywiązaniem do kraju, którzy obejmując szerokie horyzonty życia ekonomicznego nie zasklepiali się ani się nie zasklepiają w zawodowej swej pracy, lecz brali i biorą czynny a gorliwy udział w pracy obywatelskiej, dobro kraju i ojczyzny na oku mającej.

Pod takiem kierownictwem instytucya nasza rozwijała się i zajmuje obecnie zaszczytne stanowisko instytucyi obywatelskiej — a my jej skromni współpracownicy, szczycimy się tem, że jej służymy — że do jej rozwoju w miarę sił naszych choć skromną cegiełką staraliśmy się przyczynić.

A gdy łaskawa Opatrzność pozwoliła nam dożyć chwili dzisiejszej, niech mi wolno będzie rzewnem westchnieniem uczcić pamięć tych którzy długie lata naszej instytucyi przewodniczyli, nam przodowali lub z nami współdziałali. Ś. p. książe Leon Sapieha pierwszy nasz prezes, ś. p. Edward Simon pierwszy nasz dyrektor i ś. p. Otton Hauswald pierwszy nasz buchalter. Oni wszyscy stali u kolebki naszej instytucyi — nieubłagana śmierć wyrwała ich z grona żyjących; niema ich wprawdzie w naszem gronie gdy święcimy pierwszy ćwierć wiekowy jubileusz, pozostaną oni jednak na zawsze we wdzięcznej naszej pamięci. Ster nawy naszej bankowej w inne przeszedł ręce, kierownictwo naszej instytucyi na innych spoczęło barkach. Znikli ludzie, kierunek pozostał ten sam. Zmienili się kierownicy lecz duch obywatelski pozostał — tylko się jeszcze bardziej wzmógł i spotężniał.

I tak wśród trudów i znojów, wśród walk i licznych przeciwieństw, my urzędnicy krzepieni przykładem z góry idącym, przetrwaliśmy ćwierć wieku. A gdy wzrok rzucimy na przebytą drogę, gdy duchowem okiem przebiegniemy ten w życiu ludzkiem znaczący okres czasu, z przyjemnością uprzytomniamy sobie niezamącony nigdy serdeczny stosunek jaki w naszej instytucyi, i tylko w naszej instytucyi panował między dyrekcyą a urzędnikami, między przodownikami a skromnymi współpracownikami.

Za tę okazywaną nam zawsze przyjaźń, za serdeczny udział jaki szanowna dyrekcya brała we wszystkich naszych kolejach, tak radośnych jak i smutnych niech mi wolno będzie imieniem własnem i imieniem całego grona urzędników złożyć szanownej dyrekcyi w ogóle i każdemu z jej członków w szczególności wyrazy najserdeczniejszej podzięki a zarazem wyrazić z głębi serca płynące życzenie, aby szanowna dyrekcya w obecnym składzie długie, długie jeszcze lata kierowała ukochaną naszą instytucyą, aby ją wznosiła coraz wyżej na pożytek całego społeczeństwa.

Po tej przemowie zakończyła się uroczystość wczorajsza, owiana serdecznem prawdziwie koleżeńskiem ciepłem, świadczącem o harmonii panującej w łonie instytucyi pod światłem a rozumnem kierownictwem dyrektora prezydenta dr. Marchwickiego, dr. Krzyżanowskiego i Marynowskiego.

— **Wybory w „Sokole“.** Przy uskutecznionych na walnem zgromadzeniu Towarzystwa gimnastycznego „Sokoł“ we Lwowie z dnia 29 z. m wyborach wybrani zostali: do wydziału pp.: Barański Franciszek, Gąsiorowski Ferdynand, Wallek Aloizy, Lang Justyn, dr Siemieradzki Józef, Krzyżanowski Józef, Kwiatkowski Romuald. Z kandydatów, którzy absolutnej większości nie osiągnęli, uzyskali największą liczbę głosów i przychodzą do ściślejszego wyboru pp.: Jasiński Karol, Ciuchciński Stanisław, dr. Szulisławski Adam, dr. Łuczkiewicz Kazizimierz, Sikora Emil, Wierzbicki Józef.

Do komisyi rewizyjnej wybrano pp.: Budzynowskiego Alfreda, dr. Goldmanna Bernarda, Targońskiego Paulina, Ulmera Narcyza, Żmudzińskiego Franciszka.

Do sądu honorowego wybrani: Broniewski Andrzej, Chrząstowski Piotr, Jahl Erazm, Kasprzycki Piotr, dr. Łuczkiewicz Kazimierz, Maksymowicz Piotr, dr. Małaczyński Aleksander, Niewiadomski Juwenal, Pieniążek Jarosław, Schuman Jan, Szwed Maryan i Wierzbicki Józef, a na zastępców pp: dr. Dobiecki Stanisław, dr. Heppe Tadeusz, Kulczycki Zygmunt, dr. Lateiner Emil, dr. Stahl Leonard.

Na delegatów do związku wybrani: pp. dr. Adam Ernest, dr. Czarnik Kazimierz, Durski Antoni, dr. Dzięśdzielewicz Antoni, dr. Fiszer Ksawery, Janikowski Władysław, dr. Małaczyński Aleksander, Padewski Józef, Rewakowicz Henryk, Romanowski Ignacy, Ulmer Narcyz i Wallek Aloizy.

— **Z Izby sądowej.** W procesie o oszustwo przed trybunałem sądu przysięgłych we Lwowie, przeciw małżonkom Ledwasom, którzy wyłudzali od służby żeńskiej pieniądze, pod pozorem dostarczenia im „napojów miłosnych“ zapadł w sobotę wieczorem wyrok. Werdykt zapadł potępiający, a trybunał skazał Józefa Ledwasa na pięć, a żonę jego Antoninę na siedm lat więzienia.

— **W Delatynie**, jutro, w rocznicę konstytucyi trzeciego maja odbędzie się w sali miejscowego kasyna odczyt „O A. Mickiewiczu“. Czysty dochód z odczytu przeznaczony na fundusz zapomogowy im. Mickiewicza dla ubogiej dziatwy szkoły miejscowej. Początek o godzinie 8 wieczorem.

Obchód Mickiewiczowski odbędzie się w Delatynie z czysto miejscowych powodów trochę wcześniej, niż pierwotnie zamierzano, bo w dniu 19 b. m. Obchód ten, dzięki usilnym zabiegom całego komitetu, oraz w szczególności stojących na jego czele pp. Z. Kamińskiego i Ż. Rojeka, zapowiada się pod każdym względem bardzo dobrze.

— **Na rzecz** naprawy kościoła rz. kat. w Turce, złożyli na ręce c. k. starosty tamtejszego: wójt z Libuchowy zebrane datki w kwocie 3 zł. 50 ct., firma Leopold Pfeifer (tartak parowy w Krasnem) 25 zł., firma Karol Redlich (tartak parowy w Jaworzu) 30 zł. — razem 58 zł. 50 ct.

Sumę tę odesłano przewodniczącemu komitetu naprawy kościoła w Turce p. Bronisławowi Osuchowskiemu, wł. dóbr w Beniowie.

— **Zasypana piaskiem.** Adela Tarczali sześcioletnia córka Aleksandra Tarczalego, cieśli przy ulicy Krupiarskiej zamieszkałego, bawiła się dnia 30 z. m. wieczorem ze swoimi braćmi 9-letnim Piotrem i 11-letnim Władysławem u stóp sąsiedniej góry piaskowej, należącej do Jana Zatoki, przy ulicy Pijarów mieszkającego. Podczas tej zabawy oderwała się nagle podkopana część tej góry, zasypując Adelę Tarczali. Na krzyk braci przybiegli rodzice i sąsiedzi, odkopali ją i ocucili a zawezwane pogotowie stacyi ratunkowej po zastosowaniu środków ratunkowych przyprowadziło ją zupełnie do przytomności, przyczem zawezwany lekarz miejski orzekł, że nie grozi jej żadne niebezpieczeństwo, i że oprócz lekkich kontuzyj nie odniosła żadnego cięższego obrażenia na ciele. Adelę Tarczali pozostawiono opiece domowej, a przeciw właścicielowi góry wdrożono postępowanie karne. Równocześnie zarządził komisaryat wstrzymanie dalszego kopania piasku z tej góry, aż do zarządzenia odpowiednich środków ostrożności.

Notatki literacko-artystyczne.

P. Wojciech Kossak, znany nasz malarz batalista otrzymał wczoraj podczas otwarcia wielkiej międzynarodowej wystawy sztuki w Berlinie przez cesarza Wilhelma, wysokie odznaczenie. Cesarz niemiecki wyraził artyście swoje najwyższe zadowolenie z wielkiego obrazu przedstawiającego epizod z wojen pruskich i nadał mu krzyż kawalerski orderu korony.

Jubileusz Lewińskiego. Wczoraj obchodził jeden z najznakomitszych artystów Burgu Józef Lewiński swój 40-letni jubileusz zawodu aktorskiego na scenie nadwornej. Piękna to i rzadka uroczystość — to też szanowny jubilat stał się przedmiotem najserdeczniejszych i zaszczytnych owacyj. Najj. Pan nadał mu — jak już wiadomo — order Korony Żelaznej, a generalny intendent bar. Plappart, wystosował do niego gratulacyjne pismo. Ze wszystkich stron i kół otrzymuje on listy, telegramy z życzeniami, a wczoraj wieczorem na przedstawieniu publiczność zgotowała mu wspaniałe pełne entuzyazmu owacye, na które składały niekończące się oklaski, wieńce, bukiety podarki różnego rodzaju; nie brakło i przemów. Artysta wzruszony do głębi, podziękował za tyle dowodów uznania i sympatyi.

Lewińsky w młodym wieku przybył do Wiednia z Berna, wezwany przez takiego znawcę talentów, jak Leute; w Wiedniu wystąpił najpierw w „Clavigu“ i „Zbójcach“ w roli Franciszka; podobał się odrazu, zwłaszcza jako wyborny Moor, został angażowany i odtąd pozostał w tej sławnej świątyni sztuki dramatycznej wierny zawsze ideałowi i sumieniu artystycznemu. Publiczność lwowska miała sposobność podziwiać go roku zeszłego podczas występów gościnnych artystów Burgu w kilku jego najlepszych rolach, jak: Franza, Mefista, Natana i innych. P. Lewinsky otrzymał także ze Lwowa kilka serdecznych telegramów gratulacyjnych z okazyi odznaczenia i jubileuszu, na które odpowiedział niemniej serdecznie, wspominając z przyjemnością chwile pobytu we Lwowie.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś w poniedziałek po raz pierwszy „Dwaj urwisze“ sztuka w dwóch częściach, 8 odsłonach Piotra Decourcelle. Przekład Zygmunta Sarneckiego. Wodospad na scenie.

We wtorek ku uczczeniu rocznicy konstytucyi 3 Maja „Trzeci Maja“ dramat historyczny Józefa Ignacego Kraszewskiego, z panią Stachowicz w głównej roli.

We środę po raz drugi „Dwaj urwisze“, sztuka w 5 aktach 8 odsłonach P. Decourcellea.

UDZIAŁ W PARYSKIEJ WYSTAWIE.

(s) Komisya krajowa dla wystawy paryskiej odbyła wczoraj pierwsze posiedzenie w wielkiej sali pałacu Namiestnikowskiego przy licznym udziale członków; przewodniczył JE. hr. Piniński, który jako c. k. Namiestnik jest prezesem komisyi. Obowiązki sekretarza pełnił p. Wacław Zaleski, sekretarz Namiestnictwa. JE. Pan Namiestnik zagajając posiedzenie serdecznie podziękował obecnym za tak liczne zebranie i powitał bardzo uprzejmie wszystkich członków zebrania zwłaszcza tych którzy umyślnie do Lwowa przybyli, aby wziąć udział w posiedzeniu; w końcu Pan Namiestnik wyraził żal, z powodu nieobecności generalnego komisarza dla wystawy paryskiej, dr. Exnera, który dla ważnych zajęć przybyć nie mógł, i przedstawił zebranym p. sekretarza ministeryalnego Bajera, prosząc go o danie odpowiednich wyjaśnień co do stanu prac przygotowawczych. Pan sekretarz Bajer w obszernem i wyczerpującem przemówieniu przedstawił zgromadzeniu dokładny obraz planu wystawy paryskiej, jej zadań i celów, organizacyi, oraz dokonanych dotąd zarządzeń w sprawie udziału Monarchii austryackiej w wystawie. Wielką nowością wystawy, mówił p. Bajer, będzie jej wewnętrzna organizacya nie polegająca jak dotąd na podziale geograficznym państw pojedynczych, ale na podziale rodzajów przemysłu; tym sposobem publiczność otrzyma poglądowy i porównawczy obraz pracy ludzkiej w całym świecie. Grup będzie 18, a 54 państw weźmie udział w wystawie. Miejsca wyznaczonego jest bardzo mało; Austrya wprawdzie nie może się skarżyć, zajmuje ona czwarte miejsce, co do przeznaczonego obszaru, ale zawsze należy się bardzo ograniczyć i wystawiać tylko rzeczy najlepsze pod każdym względem. Wielką nowością wystawy będzie także, że wiele produktów będzie przedstawionych w ten sposób, iż będzie można widzieć wszystkie fazy od chwili powstania, aż do zupełnego wykończenia. Grupa 18 wystawy również stanowić będzie jedną z olbrzymich atrakcyi wystawy jako rzecz dotąd niebywała; przedstawi ona bowiem rozwój ekonomii politycznej w jej zastosowaniu na polu socyalnem, dalej hygienę i pomoc publiczną. W grupie trzeciej umieszczona będzie zajmująca w wysokim stopniu wystawa prasy w całym świecie. W Wiedniu zawiązał się już w tym celu komitet prasy pod kierunkiem literata Saara i Grosa prezesa „Concordii“; komitet wiedeński ma zamiar udać się także do przedstawicieli prasy w pojedynczych krajach koronnych. celem wzięcia udziału w paryskiej wystawie prasy, któraby dała dokładny obraz stosunków dziennikarskich w całej Monarchii. W dalszym ciągu omawiał przedstawiciel c, k. rządu kwestye funduszów które są bardzo szczupłe i niewystarczające. Na urządzenie wystawy naftowej otrzymało Ministerstwo rolnictwa specyalną subwencyę w kwocie 10 tysięcy złr. W końcu tłómaczył p. sekretarz Bajer zadanie komisyi krajowej, która przedewszystkiem powinna być łącznikiem między krajem, a komisyą centralną i generalnym komisarzem.

Po przemowie p. sekretarza Bajera zauważył JE. P. Namiestnik, że ciało tak obszerne, jak komisya krajowa, nie mogłoby pracować skutecznie, dlatego zaproponował wybór dwóch komitetów lwowskiego i krakowskiego.

Na wniosek p. Marchwickiego wybrano zatem dwa komitety wykonawcze, dla Galicyi zachodniej i wschodniej. W skład tego ostatniego wchodzą pp.: dr. Małachowski, Franke, br. S. Brunicki, Gorgolewski, J. Kolischer, Hochberger, dr. Stroynowski, prof. Zacharjewicz, Szuchiewicz, Wczelak J. i K. Zieliński. Komitety wykonawcze mają prawo uzupełniać się z grona członków komitetu obszerniejszego i powoływać ekspertów w miarę uznania.

Do komitetu krakowskiego wybrani: Andrzej hr. Potocki jako przewodniczący, oraz pp.: Friedlein, Götz-Okocimski, Rotter, Mendelsburg, Steingraber, Kaczmarski Stefan, Włodek Zdzisław. Stryjeński i Benis.

Prezes Izby handlowej lwowskiej p. dr. Marchwicki w gorących słowach wezwał obecnych do zajęcia się gorliwie i szczerze sprawą udziału Galicyi w paryskiej wystawie. Zadanie jest trudne, miejsca mało, a jeszcze mniej pieniędzy. Udział Galicyi nie może być wielki, ale dla honoru narodu polskiego musi być w niektórych przynajmniej działach i kierunkach świetny i doskonały. Należy koniecznie od Rządu wydobyć większe subwencye.

Po zadaniu kilku pytań przez niektórych członków, na które odpowiedział wyjaśniających przewodniczący JE. P. Namiestnik zamknięto posiedzenie o godzinie pół do siódmej. Zaproszenia na następne posiedzenie zostaną pisemnie rozesłane.

Wczorajsze posiedzenie komisyi krajowej powinno być dobrą wróżbą dla pięknego dzieła; należy też mieć nadzieję, że kraj nasz weźmie odpowiedni udział w wystawie paryskiej roku 1900, w tym wspaniałym i pokojowym turnieju kultury pracy i myśli ludzkiej; nadzieja jednak sama nie wystarczy, trzeba dużo dobrej woli i wytężenia wszystkich sił, abyśmy u schyłku XIX. stulecia mogli z dumą w Paryżu powiedzieć światu: J e s t e ś m y !

Dla wystawy wszechświatowej w Paryżu w r. 1900 odbyć się mającej, ukonstytuowały się w Austryi: Komitet główny w Wiedniu, tudzież komitety w Krakowie i w Pradze.

Do krakowskiego komitetu działu sztuki weszli z nominacyi c. k. Ministerstwa: z Krakowa dr. Maryan Sokołowski prof. Uniwersytetu jako przewodniczący, tudzież dyrektor Szkoły sztuk pięknych Julian Fałat i prof. tejże Szkoły Leon Wyczołkowski; ze Lwowa zaś panowie Augustynowicz i Wła-

dysław Łoziński. Tak ukonstytuowany komitet krakowski na posiedzeniu dnia 31 marca 1898 r. przybrał do swego grona panów: architekta Zygmunta Hendla i artystę malarza Józefa Mehoffera jako członków z głosem doradczym. P. Seweryn Böhm, sekretarz Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych zaproszony został na sekretarza komitetu.

Komitet krakowski na powyższem posiedzeniu, obradując w myśl udzielonego mu w odpisie protokołu pierwszego posiedzenia komitetu głównego wiedeńskiego, omawiał rzecz co do sposobu zawiadomienia artystów o ukonstytuowaniu się swojem, zgłaszania przez nich na wystawę paryską dzieł sztuki, tudzież co do kosztów przesyłki tychże. Po dłuższej dyskusyi komitet uznał, że bez osobnych zawiadomień i bez szczegółowych zaproszeń wystarczą, takie jak niniejszy, komunikaty o posiedzeniach i uchwałach komitetu, ogłaszane od czasu do czasu w pismach publicznych i postanowił prosić panów artystów, wskutek tego, aby zechcieli niniejszą odezwę za zaproszenie uważać, a dzieła sztuki przeznaczone przez nich na wystawę paryską do sekretarza komitetu zgłaszać. Pamiętać przytem należy, że w wystawie paryskiej mogą brać udział tylko artystyczne utwory, wykonane od roku 1889 do roku 1900, takie, które poprzednio nie były wystawione w Paryżu. Działalność komitetu odnosi się do wszystkich artystów z Galicyi pochodzących, bez względu na to, czy ją zamieszkują, lub czy czasowo albo stale przebywają w innych krajach.

Co do kosztów przesyłki postanowił komitet zaproponować krakowskiemu Towarzystwu sztuk pięknych, aby przyjęło te koszta na swój rachunek pod zwykłymi warunkami, to jest, że wszystkie dzieła sztuki nadesłane przez artystów komitetowi krakowskiemu, będą mogły być wystawione przynajmniej przez miesiąc w salach Towarzystwa i że tym sposobem opłata wstępu pokryje poniesione koszta przesyłki.

Wreszcie postanowił komitet poczynić kroki celem pozyskania dla wystawy paryskiej wszystkich wybitnych dzieł sztuki i utworów sztuki zastosowanej, o tyle, o ile te ostatnie nie mają użytkowego przeznaczenia, znajdujących się nietylko po pracowniach artystów, ale i w publicznych muzeach i w zbiorach prywatnych.

Regulamin wystawy, formularze na zgłoszenia i inne druki odnoszące się do wystawy paryskiej będą przesyłane zgłaszającym się do sekretarza komitetu, który urzęduje w biurze dyrekcyi Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych w Krakowie, w Sukiennicach.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Giełda zbożowa: Cukier surowy loco Aussig 12·70 do 12·75, loco Ołomuniec 11·95 do 12·05, loco Berno-Wiedeń 11·95 do 12·05, na maj loco Aussik 12·70 do 12·75, cukier w kostkach primi 37·37½ do 37·50, secunda 37·12½ do 37·25. Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 20·60 dy 20·80. Nafta kaukazka transito Tryest 3·70 do 3·90, galicyjska przeźroczysta 16·— do 16·25.

Targ zbożowy.

Lwów, 2go maja. Pszenica 13·75 do 14·20, żyto 9·25 do 9·80, owies 8·70 do 9·10, jęczmień 7·25 do 7·75, rzepak 10·75 do 11·—, groch 8·— do 10·—, wyka 6·50 do 7·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 7·25 do 7·80, hreczka 8·50 do 10·—, konieczyna czerwona galicyjska 35·— do 48·—, biała —·— do —·—, tymotka 15·— do 22·—, anyż —·— do —·—, kukurudza stara 7·— do 8·—, nowa —·— do —·—, chmiel stary —·— do —·—, nowy za 56 kilo —·— do —·—, spirytus paritas Tarnopol gotowy 17·25 do 17·75, na termin 15·50 do 16·50, waranty —·— do —·—.

OSTATNIA POCZTA

Najd. Arcyksiężna Elżbieta matka królowej-regentki hiszpańskiej Krystyny, przybyła na kilka tygodni do Madrytu.

P. Minister handlu dr. Bärnreither wyjechał w piątek wieczorem z Wiednia na otwarcie nowego gmachu pocztowego do Bielska. P. Minister zwiedził kilka zakładów przemysłowych i powrócił do Wiednia wczoraj wieczór.

Fremdenblatt donosi: Ponieważ z powodu rozpoczynającej się w d. 9 maja sesyi Delegacyj wspólnych Rada państwa już z końcem tego tygodnia musi przerwać swe obrady, przeto po zamknięciu Delegacyj będzie ona napowrót zwołana celem dalszego prowadzenia swych prac. Powodem tego postanowienia jest życzenie, aby Izbie posłów dać możnosć dalszego zajęcia się naglącą sprawą jezykową i zostawić czas dla prac komisyi językowej.

Politik twierdzi, że w razie, gdyby wybór komisyi językowej przyszedł do skutku, ustanowione będą subkomitety krajowe, i dopiero na podstawie substratów, które te subkomitety wypracują, w komisyi językowej toczyć się będą właściwe rozprawy językowe. Dziennik czeski wyraża jednak wątpliwość w skuteczność obrad komisyi językowej, którym na przeszkodzie stanie kompetencya sejmów w tej sprawie.

Podług informacyi *Kraju* jest rzeczą możliwą, że na biskupstwo saratowskie opróżnione przez ustąpienie ks. Zerra, będzie mianowany ks. biskup Symon.

Gubernator wołyński, generał Trepow, mianowany został gubernatorem kijowskim.

W Sofii wywarła bardzo złe wrażenie wiadomość, iż sułtan postanowił pozostawić na dotychczasowem stanowisku walego Ueskübu, Hafuza baszę, pomimo, że rząd bułgarski czynił wszelkie starania, aby przez przeniesienie tego urzędnika uzyskać pewną satysfakcyę za ciężkie nadużycia, jakich dopuszczał się Hafuz w obec zamieszkałych w Macedonii Bułgarów.

Wybory do skupczyny serbskiej rozpisane na 4 czerwca. Skupczyna liczy 258 członków, z których 194 wychodzi z wyboru, a 63 mianuje król.

Korespondent belgradzki *Pol. Corr.* zapewnia, że zupełnie bezzasadne są pogłoski, jakoby król Aleksander zamierzał zaraz po wyborach udzielić dymisyi gabinetowi Dżordżewicza i powołać w jego miejsce radykalne ministerstwo.

Z Kanei donoszą, że ludność mahometańska w Rethymno udała się z prośbą do gubernatora Krety, aby pozwolił jej przenieść się do Azyi Mniejszej. Gubernator zabronił jej jednak kategorycznie opuszczać wyspę.

Tydzień zaledwie dzieli nas od terminu wyborów francuskich, z których jak się coraz bardziej zdaje, wyjdzie zwycięsko dzisiejszy rząd i większość Izbowa.

Sądząc z wiadomości o przebiegu agitacyi wyborczej we Francyi, wnioskować trzeba, iż przebieg procesu przeciwko Zoli nie pozostanie bez wpływu na rezultat ogólny i może przyczynić się do wzmocnienia stronnictw umiarkowanych, osłabienia zaś radykałów i socyalistów. W wielu okręgach wyborczych uchwalają rezolucye, domagające się poszanowania „honoru armii“, co oczywiście pozostaje w związku z procesem. Wprawdzie przyjaciele Dreyfusa stawiają kandydatury różnych osób, które odznaczyły się w procesie wystąpieniem swojem, ale widoki kandydatur tych, według wszelkich pozorów, są bardzo słabe, tak iż proces przeciwko Zoli raczej wzmocni pozycyę rządu, niżeli ją osłabi.

Gazeta *Gaulois* zapewnia, że w drugim procesie Zoli przedstawione zostaną nowe, stanowcze dowody winy Dreyfusa.

Prezes gabinetu francuskiego Méline wystosował do prezydenta Rady generalnej dep. Bouche du Rhone, który żądał jak najspieszniejszego zniesienia cła od zboża, pismo, w którem powiada, że zwyżka cen zboża musiała nastąpić zupełnie naturalnie w chwili wybuchu wojny, ale obecnie sytuacya całkowicie się zmieniła. Francya rozporządza dostatecznym zapasem zboża. Żniwa w Tunisie i Algierze będą wyborne; tak samo widoki żniw we Francyi są obecnie bardzo pomyślne. Zniesienie cła od zboża wyszłoby na korzyść tylko spekulantom, między innymi zagranicznym.

Poważne pisma paryskie omawiają nader przychylnie pięciogodzinną mowę ministra spraw wewnętrznych, Borthou, przypisując jej doniosłe znaczenie; nawiązując do niej twierdzą, że Francya mając obecnie do wyboru dwie polityki, dwie drogi, dwa programy t. j. radykalno-socyalistyczny i liberalno-republikański, wybierze drugi, wybierze do izby większość, która popierać będzie nadal rząd, stać silnie przy idei republikańskiej, wolności religijnej i zdrowej polityce ekonomiczno-finansowej a reprezentującą godnie i poważnie Francyę na zewnątrz.

Agencya Stefaniego donosi z Foggia (w południowych Włoszech): Przed pałacem prefektury oraz przed budynkiem municypalnym odbyła się we czwartek wielka manifestacya. Demonstranci, którzy, domagali się zniżenia cen zboża, dopuszczali się ekscesów w kilku urzędach publicznych i w kilku handlach z chlebem. Spodziewają się, że załoga wojskowa zostanie wzmocnioną.

Dzienniki donoszą, że rozruchy te miały być bardzo poważne. Brało w nich udział przeszło 3000 ludzi. Napadli oni na gmachy publiczne, zniszczyli archiwum miejskie i podarli znajdujące się tam papiery i księgi. Następnie splądrowali i inne zakłady miejskie. Burmistrza, który obiecał demonstrantom postarać się o zniżenie cen chleba, obito i pokaleczono. Dwa oddziały wojska, które zawezwano, okazały się niewystarczającymi. Posłano po dalsze. — Według najnowszych doniesień, rozruchy ustały, spokój przywrócony.

Królowa Wiktorya opuściła Nizzę i udała się do Londynu. — Stan zdrowia margr. Salisburego znacznie się poprawił, niebawem będzie mógł powrócić i objąć urzędowanie. Gladstona stan jest beznadziejny, sędziwy starzec przebywa ciągle w swojej rezydencyi w Hawarden otoczony najtroskliwszą opieką rodziny.

Według doniesień z Kairu, przerwa, jaka nastąpiła w operacyach wojsk anglo-egipskich przeciw derwiszom trwać będzie do końca lipca bieżącego roku. W kołach wojskowych angielskich panuje przekonanie, że główny przedmiot operacyj tych wojsk, miasto Chartum, trudno będzie zaatakować przed połową października. Przedewszystkiem musi być zbudowanych kilka linij kolei żelaznych i koniecznych mostów, a między innymi mostu przez Atbarę. Obecnie wódz armii anglo-egipskiej Kiczener-basza bawi w Wadi Halfa, skąd zamierza udać się do Berberu.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rzeszów, 2 maja. (*Tel. pryw.*) W dniu wczorajszym odbył się tutaj uroczysty obchód jubileuszu Jego Świątobliwości Leona XIII. Po solennem nabożeństwie w kościele farnym, odprawionem w obecności reprezentantów wszystkich władz i bardzo licznej publiczności ze wszystkich warstw społecznych, urządzono uroczysty poranek jubileuszowy w sali Sokoła, z odczytem i przemowami, poczem kanonik, ks. Grysiecki, udzielił zgromadzonym apostolskiego błogosławieństwa. Miasto przystrojono flagami, a domy w ulicach, przez które przechodził pochód stowarzyszeń katolickich, udekorowano. Uroczystość odbyła się z wielką powagą a w zupełnym porządku.

Wiedeń, 2 maja. Według dotychczasowych doniesień uroczystość robotnicza 1 maja miała na prowincyi wszędzie przebieg zupełnie spokojny.

Wiedeń, 2 maja. (*Telefonem*). Z powodu wczorajszego święta robotniczego pisma poniedziałkowe nie wyszły.

Wiedeń, 2 maja. (*Telefonem*). Dziś odbyło się ciągnienie losów kredytowych. Główna wygrana 150.000 zł. padła na los nr. 91 serya 2694, druga wygrana 30.000 zł. na los nr. 81, ser. 3792, trzecia wygrana 15.000 zł. na los nr. 87, ser. 3180.

Budapeszt, 2 maja. Dzień wczorajszy upłynął w stolicy i na prowincyi spokojnie.

Petersburg, 2 maja. (*Telefonem*). Nansen został mianowany członkiem honorowym Akademii Umiejętności.

Jak donoszą *Nowosti*, Nansen w odczycie swoim, wygłoszonym w Towarzystwie geograficznem, wyłuszczył plan nowej ekspedycyi do bieguna północnego. Nansen oblicza koszta tej wyprawy na 300.000 rubli.

Ateny, 2 maja. Rodzina królewska udaje się na jednomiesięczny pobyt do Peloponezu. Podróży tej przypisują wielkie znaczenie.

Konstantynopol, 2 maja. Poufne doniesienia z Petersburga stwierdzają niepowodzenie misyi Dżewada baszy w sprawie obsadzenia posady generał-gubernatora Krety i uregulowania zaległości należnych Rossyi od Turcyi tytułem odszkodowania wojennego.

Konstantynopol, 2 maja. (*Telef.*). Międzynarodowa rada sanitarna odbyła wczoraj konferencyę, na której wyraziła ubolewanie z tego powodu, że władze treckie zniosły kordon w Dżeddah i inne zarządzenia poczynione z powodu zarazy. Jak donoszą prywatnie, wiadomość jakoby zaraza już wygasła jest zupełnie bezpodstawną i nieprawdziwą.

Rimini, (we Włoszech, w prowincyi Forli) 2 maja. Wczoraj przyszło tu do rozruchów; tłumy uderzyły na kilka piekarń i sklepów a także na przedmieściach tu i owdzie plądrowano. Na żandarmów, eskortujących ośmiu aresztowanych ekscedentów, tłumy rzucały kamieniami; przyszło z tego powodu do starcia, w którem dwóch karabinierów zraniono a jednego z uczestników rozruchu zabito.

Rzym, 2 maja. (*Telefonem*). W niektórych prowincyach włoskich były wczoraj wielkie rozruchy. W Bari przyszło do starcia pomiędzy ludnością a żandarmeryą. Kilku demonstrantów zabito, wielu raniono. Również kilku karabinierów odniosło rany. W końcu wyruszyło wojsko i przywróciło spokój.

Windsor, 2 maja. Królowa Wiktorya powróciła tutaj.

Wojna.

Madryt, 2 maja. Eskadra amerykańska ukazała się w nocy z soboty na niedzielę przed portem Cavite (na wyspie Luzon, jednej z wysp archipelagu Filipinów; na tej samej wyspie znajduje się także stolica Filipinów, Manila *P. R.*) O godzinie 5 rano eskadra zbliżyła się do portu i bombardowała forty i okręty hiszpańskie — o godzinie 9 jednak musiała się cofnąć, ponieważ odniosła od pocisków hiszpańskich wielkie uszkodzenia. — Po stronie hiszpańskiej okręt „Don Juan d'Austria“, doznał znacznego szwanku; na okręcie „Cristina“ wybuchł pożar, jeden okręt wyleciał w powietrze. W ogóle straty po stronie hiszpańskiej znaczne. Wśród poległych znajduje się także komendant okrętu „Cristina“.

Druga bitwa morska odbyła się również wczoraj w pobliżu Manili. Eskadra amerykańska poniosła znaczne straty. Z okrętów hiszpańskich statki „Mindanao“ i „Ulloa“ lekko uszkodzone.

Madryt, 2 maja. Kilku ministrów zapytywanych o wiadomości z Manili, dało odpowiedź, że wiadomości nie brzmią pomyślnie, ale są zaszczytne. Minister marynarki nie może podać szczegółów walki.

Madryt, 2 maja. (*Telefonem*). Urząd marynarski w Manilli ogłasza następującą depeszę:

Około północy udało się eskadrze amerykańskiej przemocą wjechać do portu.

Nad ranem eskadra amerykańska z ośmiu okrętów złożona, ustawiła się w linii bojowej przed Cavite i rozpoczęła [illegible].

Około godziny pół do 8 rano przednia część krzyżowca „Cristina“ zaczęła się palić. Wkrótce potem płomienie objęły także część tylną okrętu.

Kontradmirał Montayo udał się wraz ze sztabem generalnym na okręt „Isle de Cuba“.

O godzinie 8 krzyżowce „Cristina“ i „Castilla“ były już zupełnie spalone. Inne okręty odniosły również znaczne uszkodzenia i skutkiem tego cofnęły się do Baco. Musiano niektóre z tych okrętów zatopić, aby się nie dostały w ręce nieprzyjaciela.

Straty Hiszpanii są bardzo znaczne. Między zabitymi znajduje się także kapitan Hasardo.

Key West. 2 maja. Łódź torpedowa „Foote“ schwytała wczoraj hiszpański okręt parowy, który usiłował przedostać się do Hawanny.

Key West, 2 maja. Na Kubę udaje się bezwłocznie 1200 Kubańczyków uzbrojonych kosztem Stanów Zjednoczonych. Za tym oddziałem pospieszą wkrótce inne.

Waszyngton, 2 maja. (*Telefonem*). Wiadomość o zwycięstwie floty amerykańskiej pod Manilą wywołała tu ogromny entuzyazm. Członkowie gabinetu wyrazili swe zadowolenie z powodu zwycięstwa. Dzienniki donosząc o tem, nie dodają żadnych komentarzy. W kołach marynarskich wyrażono opinię, że należy się spodziewać rychłego zakończenia wojny.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 2go maja 1898, godzina 2 minut 10. Alpejskie Towarzystwo górnicze 165·50, Węgierskie akcye kredytowe 385·75, Akcye anglo-austryackie 158·50. Akcye banku Union 297·—, Kredytowe ziemskie 471·—, Kredyty 359·12, Akcye kolei południowej 76·62, Losy tureckie 59·60, Akcye kolei państwowej 355·50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 299·—, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 98·75, Akcye tytoniowe 134·—, węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·75. Akcye kolei Ebental 261·—. Akcye banku dla krajów koronnych 232·—, 4-procentowa węgierska renta złota 120·75, Akcye banku związkowego 264·25. Rubel papierowy 1·27·87. Węgierska renta papierowa 99·10, Rimurania 253·50. Usposobienie silne.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

Nadesłane.

Przyjechali do Lwowa
dnia 2 maja 1898

HOTEL GEORGE.
PP. Jadw. hr. Łubieńska z Krakowca, J. Krasiewski z Krakowa, Wil. Schmidt z Skolego, W. Korsak z Wołoczysk, Izyd. Stern z Wiedna, Ant. Czaplic z Wołynia, Flor. Minkusiewicz z Dukli, Miecz. Brykczyński z Pacykowa, dr. Stan. Świstun z Tarnopola.

HOTEL EUROPEJSKI.
PP. Or. Vortmann z Hamburga, St. Strzelecki z Żydaczowa, H. Milewski z Mostka, J. Dittelmann z Stanisławowa, i E. Foumier z Stanisławowa, J. Franzl i A. Domeewicz z Buczacza.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. maja 1898.
(Przyjazdy i odjazdy pociągów podane są według zegara środkowo-europejskiego)

Pociąg posp.	Pociąg osob.	Do Lwowa przychodzą:
	3·04	Z Podwołoczysk, Kozowy, Grzymałowa na dworzec Podzamcze
	3·30	Z Podwołoczysk, Kozowy, Grzymałowa na dworzec główny
5·10		Z Krakowa, (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy), z Chabówki i Orłowa przez Tarnów, Rzeszów i Przemyśl, Sambora przez Przemyśl
	6·45	Z Ickan (Gałacu, Jass), Suczawy, Kimpolungu, Radowiec, Serethu, Berhomethu, Nowosielicy, Husiatyna, Kałusza
	7·30	Z Zimnej wody od 8 maja do 11 września włącznie
	7·40	Z Janowa
	7·50	Z Tarnopola i Brodów na dworzec Podzamcze
	7·55	Ze Sokala i Rawy ruskiej
	8.05	Z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Chyrowa, Stryja
	8·15	Z Tarnopola i Brodów na dworzec główny
	9·05	Z Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Wieliczki i Orłowa przez Tarnów od $^{15}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$ włącznie) z Mezö-Laborcz (Pesztu) Chyrowa przez Przemyśl
	10·35	Z Ickan, Suczawy
	10·45	Z Jarosławia, Lubaczowa
	1·01	Z Janowa
1·30		Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Chabówki i Nowego Sącza przez Tarnów, Rzeszów lub Przemyśl
	1·40	Ze Skolego i Stryja (z Hrebenowa tylko od $^{10}/_{7}$ do $^{31}/_{8}$ włącznie) Kałusza, Chyrowa
1·50		Z Ickan (Bukaresztu, Gałacu, Jass), Suczawy, Radowiec, Serethu, Körösmezö, Husiatyna, Kałusza
2·15		Z Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec, Brodów, na dworzec Podzamcze
2·30		Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec, Brodów na dworzec główny
	5·00	Z Podwołoczysk (Kijowa Odessy), Grzymałowa Kozowy, Brodów, na dworzec Podzamcze
	5·25	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Kozowy, Brodów na dworzec główny
	5·40	Z Ickan, Suczawy, Radowiec, Berhometu, Serethu, Kozowy, Podwysokiego
	5·55	Ze Sokala, Bełzca i Lubaczowa
	6·10	Z Krakowa (Wiednia), Wieliczki, Orłowa, Rozwadowa, Nadbrzezia, Sambora i Chyrowa przez Przemyśl
	7·57	Z Janowa od $^{1}/_{5}$ do $^{31}/_{5}$ wł. i od $^{16}/_{9}$ do $^{30}/_{9}$ wł. codziennie od $^{1}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$ wł. tylko w święta i niedziele
	8·12	Z Brzuchowic tylko od $^{8}/_{5}$ do $^{30}/_{6}$ wł. i od $^{16}/_{8}$ do $^{11}/_{9}$ wł.
	8·31	Z Brzuchowic tylko od $^{1}/_{7}$ do $^{15}/_{8}$ wł.
8·45		Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), z Lubaczowa przez Jarosław, z Jasła, Krosna, Sanoka, M. Laborcza (Pesztu) przez Przemyśl; z Orłowa przez Tarnów od $^{1}/_{7}$ do $^{30}/_{9}$; z Jasła przez Rzeszów
	8·53	Z Janowa od $^{1}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$ włącznie tylko w dnie powszednie
	9·10	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia Warszawy) Wieliczki, Lubaczowa przez Jarosław; z Jasła Rymanowa Krosna, Iwonicza, Mezö-Laborcz (Pesztu) przez Przemyśl
9·39		Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec na dworzec Podzamcze
9·45		Z Ickan (Bukaresztu Jass, Gałacu), Suczawy, Kimpolungu, Radowiec, Czudyna, Körösmezö, Husiatyna, Podwysokiego i Kozowy
9·55		Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec na dworzec główny
	10·30	Z Ławocznego (Pesztu), Chyrowa, Borysławia
	12·15	Ze Skolego, Kałusza, Borysławia

U W A G A: Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 minut a mianowicie 12 godz. w czasie środkowo-europejskim 12 godz. 36 minut czasu lwowskiego.

Pociąg posp.	Pociąg osob.	Ze Lwowa odchodzą:
	4·10	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Chyrowa, Sambora, Mezö,-Laborcz (Pesztu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Krosna przez Przemyśl; Jasła przez Rzeszów, Wieliczki
	5·20	Do Ławocznego (Munkacsa, Pesztu) Borysławia
6·00		Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Brodów, Kozowy z dworca głównego
6.05		Do Ickan (Gałacu, Jass, Bukaresztu), Podwysokiego, Kozowy, Körösmezö, Husiatyna, Radowiec, Kimpolungu, Suczawy
6·15		Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Brodów, Kozowy z dworca Podzamcze
8·35		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Lubaczowa przez Jarosław, Rozwadowa, Nadbrzezia, Orłowa przez Tarnów
	8·50	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy), Chyrowa, Stróża przez Tarnów
	9·15	Do Skolego, Hrebenowa od $^{10}/_{7}$ do $^{31}/_{8}$ wł. Kałusza, Borysławia, Chyrowa
	9.25	Do Janowa
	9·35	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Kozowy, Grzymałowa z dworca głównego
	9·53	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Kozowy, Grzymałowa z dworca Podzamcze
	9·55	Do Bełzca, Rawy ruskiej, Sokala i Lubaczowa
	10·55	Do Ickan, Sopowa, Berhomethu, Radowiec, Suczawy
	12·50	Do Janowa od $^{1}/_{7}$ do $^{15}/_{9}$ wł. tylko w niedziele i święta
1·55		Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów z dworca głównego
2·08		Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Brodów z dworca Podzam.
	2·15	Do Brzuchowic tylko od $^{8}/_{5}$ do $^{11}/_{9}$ wł. w niedziele i święta
2·40		Do Ickan, Podwysokiego, Kozowy, Kałusza, Husiatyna, Körösmezö, Serethu (Jass, Bukaresztu)
2·50		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Lubaczowa przez Jarosław, Jasła przez Rzeszów, Chabówki przez Rzeszów lub Tarnów
	3·00	Do Stryja — Skolego tylko od $^{1}/_{5}$ do $^{30}/_{9}$ wł.; do Borysławia, Chyrowa
	3·11	Do Janowa
	3·16	Do Zimnej wody tylko od $^{8}/_{5}$ do $^{11}/_{9}$ wł.
	3·26	Do Brzuchowic tylko od $^{8}/_{5}$ do $^{11}/_{9}$ włącznie
	4·55	Do Jarosławia, Sambora przez Przemyśl
	6·20	Do Janowa od $^{1}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$ włącznie tylko w dnie powszednie
	6·30	Do Ickan, Radowiec, Kimpolungu, Suczawy
	6·40	Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy) Mezö-Laborcz (Pesztu), Orłowa przez Tarnów od $^{15}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$ wł.
	6·55	Do Tarnopola z dworca głównego
	7·00	Do Ławocznego (Munkacsa, Pesztu), Chyrowa, Kałusza
	7·10	Do Sokala i Rawy ruskiej
	7·15	Do Tarnopola z dworca Podzamcze
	8·40	Do Janowa od $^{1}/_{5}$ do $^{31}/_{5}$ i $^{16}/_{9}$ do $^{30}/_{9}$ wł. codziennie; od $^{1}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$ wł. w niedziele i święta
	10·05	Do Ickan (Jass, Gałacu), Husiatyna, Kałusza, Szeparowiec, ku Nowosielicy, Berhomethu, Serethu, Radowiec, Suczawy
10·40		Do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Wrocławia, Berlina) Chyrowa, Sambora, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza przez Przemyśl, Jasła, Chabówki, Orłowa przez Rzeszów, Chabówki, Orłowa przez Tarnów, Rozwadowa
	11·00	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa, z dworca głównego
	11·27	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa z dworca Podzamcze

Nocne godziny od 6 wieczór do 5·59 rano objęte są **tłustemi** ramkami.
Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych przy ul. Trzeciego Maja w Hotelu Imperial, udziela wyjaśnień w sprawach kolejowych, sprzedaje wszelkiego rodzaju bilety jazdy i rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej
Lwów, d. 2 maja 1898.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	210	—	213	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. wa. w srebr.	294	—	299	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	388	—	398	—
„ kred. gal. po 200 zł. w. a.	200	—	210	—
Garbar. Rzeszowie po 200 zł. wa.	200	—	210	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. wa.	260	—	—	—
II. Listy zastawne za 100 zł.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	110	30	111	—
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	100	20	100	90
„ „ „ 4% „ „ w 60 l. po 200 K.	96	50	97	20
„ kraj. 4½% w. a. los. w 51 l.	101	—	101	70
„ „ 4% w. a. los. w 57 l.	98	—	98	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	98	—	98	70
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 10% los w 41½ lat	97	70	98	40
4% los w 56 lat.	96	90	97	60
III. Obligi za 100 zł.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	98	20	98	90
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	75	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2. em.)	102	50	—	—
„ „ 4½% (3. em.)	100	40	101	10
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	97	50	—	—
Pożyczki kraj. 6% wa. z roku 1873	103	—	—	—
„ „ 4% wa. z roku 1891	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	98	—	98	70
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	90	50	97	20
IV. Losy.				
Miasta Krakowa	26	50	28	50
„ Stanisławowa	49	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	5	63	5	73
Napoleond'or	9	50	9	60
Pół Imperiał	9	48	9	58
Rubel rosyjski srebrny	1	20	1	25
„ „ papierowy	127	40	128	40
100 marek niemieckich	58	65	59	15

(bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.
Dnia 30 kwietnia 1898.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	102.05	102.25
luty-sierpień	102.05	102.25
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101.90	102.10
kwiecień-październik	101.90	102.10
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	163.50	164.50
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	143.—	143.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	160.—	160.50
„ „ 1864 po 100 zł.	196.50	197.50
„ „ 1864 po 50 zł.	196 50	197 50
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	149.35	150 55
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 prc.	121.40	121.60
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 prc.	101 65	101.85
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99.30	100.30
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	120.—	120.75
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	128.—	129.—
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.50	100.50
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye) 5 pr.	211.50	212.—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kolej Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	113.50	114.50
„ w złocie za 200 zł. 5 pr.	133.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 prc.	99.80	100.80
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 200 kor. 4 prc.	121.75	—.—
Kol. bukowińskiej lokaln. za 200 kor. 4 prc.	99.25	100.25
Kol. gal. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	99.40	100.40
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99.80	100.80
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 200 marek 4 prc.	120.—	121.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 prc.	120.75	120.95
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	100.25	101.25
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	139.60	140.20
„ poż. premiowa za 100 zł.	160.25	161.—
„ „ „ za 50 zł.	160.—	160.50
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slavonii za 100 zł. 4 pr.	97.75	98.75
Węgier za 100 zł. 4 pr.	97.25	98.25
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 prc.	129.50	130.50
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1873 los. 5 pr.	109.—	—.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los. za 200 kor. 4 prc.	98.40	99.40
Bukowińskie obl. propinacyjne los. za 100 zł. 5 prc.	103.—	104.—
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1891 „ „ 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 „ 200 kor. 4 pr.	97.75	98.75
„ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	98.75	99.75
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 prc.	96.—	96.60
Renta włoska za 100 kor. 4 prc.	—.—	—.—
Pożycz. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	36.—	36.50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	59.70	60.20
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los. w 30 l. 4½ pr.	—.—	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	98.70	99.60
„ „ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	120.50	121.—
„ „ „ „ „ „ 1889 3 pr.	117.75	118.50
Bukowiński zakł. kred. ziem. los. 4 pr.	105 —	105 50
„ „ „ „ los. 4 pr.	96.60	97.—
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los. 5 pr.	110.50	111.50
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	100.35	101.35
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr.	96.75	97.25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	96.80	97.80
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	97.50	—.—
„ „ „ „ 4 pr. stare	97.75	98.35
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	96.35	97.35
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100.80	101.80
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emissya 5 pr.	102.50	102.90
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emissya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.25	—.—
Banku kraj. los. 57½ l. za 200 kor. 4 pr.	98.—	99.—
„ „ obl. kol. los. za 200 kor. 4 pr.	97.50	98.50
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100.40	101.40
„ „ „ 50 lat los. 4 pr.	—.—	—.—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czesk. kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	108.40	109.40
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1886 4 pr.	116.35	117.35
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	100.75	101.75
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	100.80	101.80
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	100.80	101.80
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	100.65	101.65
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	93.—	94.—
Kolei Lwów-czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	98.70	99.70
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	99.25	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	108 70	109.70
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	108.65	109.65
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	98.45	99.45
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	6.60	7.10
Zakł. kred. dla h. i p. 100 zł.	205.—	206.—
Clary 40 zł. mk.	65.—	65 50
Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. mk. 4 pr.	170.—	174.—
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	29.75	30.75
Losy m. Krakowa 20 zł.	27.—	27.75
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	22.75	23.50
Palffy 40 zł. mk.	66.25	67.25
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	20.30	20.90
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	10.40	11.—
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	27.—	29.—
Salma 40 zł. mk.	83.25	84.—
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	28.25	29.25
St. Genois 40 zł. mk.	79.50	80.50
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	50.—	54.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	162.—	—.—
„ „ „ 50 zł. 4 pr.	73.—	76.—
Waldstein 20 zł. mk.	59.—	62.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 120 zł.	157.—	158.—
Peszt. banku handl. 500 zł.	1400.—	1405.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	355.50	356.50
Węg. banku kredyt. 200 zł.	381.50	382.50
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	750.—	760.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	84.—	85.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	—.—	—.—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	231.—	231.50
„ Austro-węg. 600 zł.	913.—	917 —
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	296.75	297.75
Czesk. banku związk. 100 zł.	132.—	132.50
Zivnostenska banka 100	129.—	129.75
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierwsz. 200 zł.	210.—	212.
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	—.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	3465.—	3470.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	300.—	302.—
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	196.—	200.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	350.—	—.—
„ węg. galicyj. I. 200 zł.	211.50	212.50
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	455.—	—.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	303.50	305.—
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	—.—	—.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	155.60	156.10
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	740.—	742.—
Schodnicy 500 kor.	570.—	574.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	183.—	185.—
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	58.77	58.90
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	120.65	120.75
Paryż za 100 fran.	47.70	47.75
Petersburg za 100 rubli 6 pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	44.55	44.62
Francuzkie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	47.47	47.55
O. Waluty.		
Dukat cesarski	5.70	5.72
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	9.54	9.56
20-markówka	11.76	11.80
Rossyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	58.77	58.85
Włoskie banknoty za 100 lir.	44.55	44.65
Ruble	1.27	1.28

Zl. 2348

AVISO.

Von der Militär - Verwaltung werden nach kaufmännischer Usance beschafft:

I. Für das Militär-Verpflegs-Magazin in Przemyśl: 500 Meterzentner Roggen. II. Für das Militär-Verpflegs-Magazin in Rzeszów: 1 500 Meterzentner Roggen und 3.400 Meterzentner Hafer III Für das Militär-Verpflegs-Magazin in Stryj: 800 Meterzentner Roggen und 500 Meterzentner Hafer. IV Für das Militär-Verpflegs-Magazin in Grodek: 220 Meterzentner Hafer. Die Abstellung des Roggens hat Ende Mai l. J., jene des Hafers bis längstens 15 Juni l. J. zu erfolgen:

1. Die bezüglichen deutlich abgefassten Verkaufsanträge, welche an kein kürzeres als ein Impegno von 8 Tagen gebunden sein dürfen, müssen bis längstens 9 Mai 1898 um 10 Uhr Vormittags bei der Intendanz des 10 Corps in Przemyśl im versiegelten Couvert, mit der Bezeichnung „Verkaufs-Antrag auf Roggen und Hafer" versehen eingebracht werden. — Die Verkaufs-Anträge sind, wenn sie auch früher eingebracht werden sollten, mit dem Vorbenannten Tagen zu datieren und mit einer 50 Kreuzer Stempelmarke zu versehen.

2. Die Verkaufs-Anträge können entweder auf die ganzen vorstehenden Quantitäten, oder auch nur kleinere Partien der ausgeschriebenen Bedarfsmengen bis 100 q. herab gestellt werden, wobei sich aber anderseits die Militär-Verwaltung das Recht vorbehält, auch nur den einen oder anderen Artikel, oder Theil Quantitäten der offerierten Mengen anzunehmen.

3. Der Intendanz unbekannte Unternehmer haben zu veranlassen, das über ihre Solidität und Leistungsfähigkeit ein Zeugniss u. z. wenn sie protocolierte Firmen haben, von der Handels- und Gewerbekammer, sonst aber von der zuständigen k. k. politischen Behörde auf ämtlichem Wege u. z. spätestens am Verhandlungstage selbs bei der Intendanz des 10 Corps in Przemyśl einlange

4. Verkäufer, welche der Einkaufs-Commission nicht hinlänglich bekannt sind, haben weiters die Erfüllung der eingegangenen Verpflichtung durch den Erlag einer Caution in der Höhe von 10 Prozent des nach den genehemigten Preisen entfallenden Wertes der erstandenden Lieferung zu versichern. Diese Caution hat der Verkäufer mit dem Schlussbriefe beizubringen.

Producenten, Gemeinden, sowie landwirtschaftliche Vereine sind hinsichtlich der Leistung welche sie mit eigenen Erzeugnissen bewirken können, vom Erlage der Caution befreit.

Producenten (Landwirte) haben, soferne dieselbon der Intendanz nicht schon bekannt sind, Zeugnisse der betreffenden landwirtschaftlichen Corporationen zugleich mit dem Verkaufsantrage beizubringen, in welchen bestätigt wird, dass sie wirklich Producenten sind und dass das ganze offerierte Quantum von ihnen produciert wird.

5. Die Abstellung der Artikel hat franco Depot der vorgenannten Verpflegs-Magazine nach Weisung derselben zu erfolgen. Bei Fruchtanboten ab eigenes Magazin, Lagerhaus etc. ist im Offert ausdrücklich anzugeben, ob die Waare in Säcken oder alle rinfusa übergeben werden wird.

6. Auf die Lieferung ausländischer Körnerfrüchte wird nur ausnahmsweise reflectiert; wird solche offerirt, so sind mit dem Offerte zwei versiegelte Muster im Minimalgewichte von je 2 Kilogramm beizubringen.

Im Offerte muss die Provenienz der angebotenen Früchte immer angegeben werden.

7. Für die Abstellung kann die Begünstigung des Militär-Tarifes im Rückvergütungswege in Anspruch genommen werden, jedoch ist dies im Verkaufsbrief zu bedingen, für welchen Fall die Provenienz der Lieferungs-Quantitäten wo möglich nach den Bezugsorten zu spezificieren kommt.

Er wird besonders aufmerksam gemacht, dass Special-Tarife auf den verschiedenen Bahnstrecken im allgemeinen Verkehre namentlich für Naturalien in vollen Waggon-Ladungen, bestehen, welche noch billigor sind als der Militär-Tarif

8. Die Vorleihuung ärarischer Säcke kann nur ausnahmsweise, wenn dies im Verkaufs-Antrage badungen, und absolut nur gegen Entrichtung der Leihgebühr zugestanden werden.

9. Der Roggen und Hafer muss die für die Verpflegung des k. und k. Heeres vorgeschriebene Qualität haben.

10. Die näheren Bedingungen, welche den Kaufabschlüssen zur Grundlage zu dienen haben sind dem für die vorliegende Ausschreibung ämtlich ausgefertigten und bei der Corps-Intendanz, sowie bei den Militär-Verpflegs-Magazinen in Przemyśl, Jaroslau, Rzeszów, Stryj und Grodek während der gewöhnlichen Amtsstunden zu Jedermanns Ainsicht aufliegenden Usancen-Heften vom 24 April 1898 zu entnehmen.

Usancen-Hefte können bei den genannten Militär-Verpflegs-Magazinen zum Preise von 8 Kreuzer bezogen werden.

11. Die Verkäufer müssen im Verkaufs-Antrage und im Schlussbriefe ausdrücklich anführen, dass ihnen das erwähnte Usancen-Heft vom 24 April 1898 seinem vollem Inhalte nach bekannt ist, und dass dasselbe, soweit es nicht durch vorstehende Bestimmungen modificiert wird, in allen Punkten für die Abwicklung dieses Geschäftes massgebend bleibt.

12. Nachträglich oder im telegrafischen Wege einlangende Verkaufs Anträge bleiben unberücksichtigt.

13. Die Bezahlung erfolgt sogleich nach Abstellung der betreffenden Lieferung.

14. Preisbonificationen können nicht zugestanden werden.

15. Die erforderlichen Quitungsstempel trägt das Ärar.

16. Gemeinden, Producenten, und landwirschaftliche Corporationen geniessen besondere Begünstigungen und Erleichterungen, welche bei den Militär-Verpflegs-Magazinen in Przemyśl, Jaroslau, Rzeszów, Stryj und Grodek sowie bei der Intendanz des 10 Corps eingesehen werden können.

17. Die Verkäufer verzichten bezüglich der Erklärung der Heeres-Verwaltung über die Annahme ihres Verkaufsantrages, auf die Einhaltung der im §. 862 des a. b. G. B. dann in den Artikeln 318 und 319 des österr. Handels-Gesetzes für die Erklärung der Annahme eines Versprechens oder Anbotes festgesetzten Fristen.

Przemyśl, am 24 April 1898.

Von der k. und k. Intendanz des 10 Corps.

(2816)

DONIESIENIE.

Zarząd wojskowy ma zakupić zwyczajem kupieckim:

I. Dla wojskowego prowiantowego magazynu w Przemyślu: 500 metrycznych cetnarów żyta. II. Dla wojskowego prowiantowego magazynu w Rzeszowie: 1.500 metrycznych cetnarów żyta i 3.400 metrycznych cetnarów owsa. III. Dla wojskowego prowiantowego magazynu w Stryju: 800 metrycznych cetnarów żyta i 500 metrycznych cetnarów owsa. IV. Dla wojskowego prowiantowego magazynu w Gródku: 220 metrycznych cetnarów owsa. Odstawa żyta ma do końca maja b. r., zaś owsa najdalej do 15 czerwca bież. roku nastąpić:

1. Dotyczące dokładnie ułożone podania cen sprzedaży, które nie powinny na krótszy termin zobowiązywać, jak 8 dni, mają być oddane w zapieczętowanej kopercie z napisem: „podanie cen sprzedaży na żyto i owies" najdalej do 9 maja 1898, o godzinie 10 przed południem w Intendanturze 10 korpusu w Przemyślu. Podania cen sprzedaży mają być także w razie wcześniejszego nadesłania, datowane z dnia wyżej wymienionego i zaopatrzone stemplem na 50 ct.

2. Podania cen sprzedaży mogą opiewać albo na całą powyżej podaną ilość, albo też na mniejsze partye rozpisanej ilości aż do 100 centnar. metr. nadół, przyczem sobie zarząd wojskowy zastrzega prawo do zatwierdzenia także jednego lub drugiego artykułu, lub też zatwierdzenia pewnej części z oferowanej ilości.

3. Przedsiębiorcy, którzy Intendanturze nie są znani, mają się o to postarać, aby świadectwo o ich rzetelności i możności dostawy, w razie jeżeli mają protokołowauą firmę, przez dotyczącą Izbę handlowo-przemysłową, w każdym innym razie przez dotyczącą władzę polityczną w drodze urzędowej i to najpóźniej do wyż oznaczonego dnia rozprawy do Intendantury 10 Korpusu w Przemyślu przesłane zostało.

4 Przedsiębiorcy, którzy zakupującej komisyi nie są dostatecznie znani, mają zapewnić spełnienie przyjętego na siebie zobowiązania przez złożenie kaucyi w wysokości 10 procent od całej wartości nabytej dostawy. Tę kaucyę ma przedsiębiorca złożyć przy spisaniu listu ugodowego (Schlussbrief).

Producenci, gminy, jakoteż rolnicze towarzystwa są odnośnie do odstawy własnych produktów od kaucyi zwolnieni.

Intendanturze nieznani producenci (gospodarze gruntowi), mają dostarczyć świadectwo wydane przez dotyczące towarzystwo rolnicze, w którem ma być potwierdzonem, że oni rzeczywiście są producentami i że cała przez nich oferowana ilość z ich własnej pochodzi produkcyi.

5 Odstawa artykułów ma się odbyć franco, składy wyż wymienionych prowiantowych magazynów według wskazówek tychże. Przy oferowaniu zboża z odstawą do własnych magazynów, składów i t. d. ma być w ofercie dokładnie podane, czy towar będzie w workach, czy alla rinfusa (w nasypach oddawany).

6. Dostawa zagranicznych zbóż będzie tylko wyjątkowo uwzględniona; przy oferowaniu tejże mają być razem z ofertą dwa zapieczętowane wzory najmniej 2 kilogramy ważące, nadesłane.

W ofercie musi być zawsze podana proweniencya ofiarowanego zboża.

7. Przy odstawie można się na kolejach posługiwać taryfą wojskową, za wynagrodzeniem zwrotnem, jednak należy już w podaniu ten warunek postawić; w takim razie musi proweniencya pojedyńczych partyj o ile możności przez określenie miejsc dostawy być oznaczona.

Przy tem zwraca się szczególnie uwagę na poszczególne taryfy rozmaitych sieci kolejowych, w ogólnym obrocie będących, mianowicie, że przy naładowaniu całych osobnych wagonów naturaliów zapłata za przewóz od takowych tańszą jest, aniżeli taryfa wojskowa.

8. Wypożyczanie wojskowych worków może być tylko wyjątkowo dozwolone, jeżeli to w podaniu jest zawarunkowanem, i li tylko za opłatą odpowiedniej kwoty za wypożyczenie.

9. Żyto i owies musi mieć przepisaną dla wyżywienia c. i k. wojska dobroć.

10. Bliższe warunki, które tym kupcom za podstawę służyć mają, są w zeszycie warunków z dnia 24 kwietnia 1898 zawarte. Ten zeszyt warunków sprzedaży sposobem kupieckim (Usancen-Heft) jest dla dotyczącej rozprawy urzędownie wystawiony i może być w Intendanturze, jakoteż w prowiantowych magazynach w Przemyślu, Jarosławiu, Rzeszowie, Stryju i Gródku podczas zwykłych godzin urzędowych przez każdego przejrzany.

Te zeszyty warunków można nabyć w wyż wymienionych prowiantowych magazynach po cenie 8 ct.

11. Przedsiębiorcy muszą w podaniu cen sprzedaży i w liście ugodowym (Schlussbrief) wyraźnie oświadczyć, że wyż wymieniony zeszyt warunków sprzedaży (Usance-Heft) z dnia 14 kwietnia 1898 w całości znają, i że ten zeszyt, o ile jego treść nie zostaje zmienioną przez tutaj podane bliższe określenia, we wszystkich punktach dla załatwienia tej sprzedaży pozostaje obowiązującym.

12. Późniejsze lub w drodze telegraficznej nadesłane podania nie będą uwzględniane.

13. Zapłata nastąpi zaraz po wypełnionej dostawie.

14. Bonifikacye cen nie mogą być dozwolone.

15. Wydatki za stemple na kwity ponosi wojskowość.

16. Gminom, producentom i stowarzyszeniom rolniczym przyznane będą osobne uwzględnienia i ułatwienia, które w biórze Intendantury c i k. 10 Korpusu w Przemyślu, jak i w magazynach wojskowych w Przemyślu, Jarosławiu, Rzeszowie, Stryju i Gródku przez strony interesowane przejrzane być mogą.

17. Co się tyczy oświadczenia ze strony zarządu wojskowego względem przyjęcia oferty, oferenci zrzekają się dotrzymania przez wojskowość terminów, w §. 862 ogólnej ustawy cywilnej i artykule 318 i 319 austr. ustawy handlowej oznaczonych.

Przemyśl, dnia 24 kwietnia 1898.

Z c. k. Intendantury 10 Korpusu.

Licytacye.

L. 16196 (2839 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 17 maja 1898 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 21 czerwca 1898 nawet niżej takowej licytacya realności według wyk. hip. l. 1249 ks. gr. gm. kat Kosmacz Wasyla Wintonieka syna Pafija własnej na rzecz Majera Rosena pto 120 zł. w a. z pn.

Cena wywołania 685 zł.

Wadyum 68 zł. 50 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratora adw. dr. Korpińskiego w Kosowie.

C. k Sąd powiatowy.

Kosów, dnia 15 listopada 1897.

L. 11423 (1849 1—3)

W celu wydobycia na rzecz Mojżesza Leiby Peczenika kwoty 81 zł. zł. z pn. odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż do dłużniczki Maryi z Czwaluków Podkarczemnej należącej realności whl. 277 i połowy realności lwh. 276 ks. gr. gm. Wiśniowczyk objętej na 143 zł. ocenionej w dniu 13 maja 1898 i 13 czerwca 1898 każdym razem o 10 godz. rano z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także poniżej takowej nastąpi.

Wadyum 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków można w tus. registraturze przejrzeć.

Kuratorem wierzycieli jest p. Aleksander Zaleski z Przemyślan.

C. k. Sąd powiatowy.

Przemyślany, 21 listopada 1897.

L. 15552 (2841 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 17 maja 1898 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 21 czerwca 1898 nawet niżej takowej licytacya realności według wyk. hip. l 525 i 551 Wasyłyny z Łukaniuków Podletejczuk własnej na rzecz Majera Rosena pto 56 zł. 53 ct. a. w. z pn.

Cena wywołania 720 i 350 zł.

Wadyum 72 i 35 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem c. k. notaryusza Luszpińskiego w Kosowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Kosów, 8 października 1897.

L. E 25/98 2 (2795 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że w celu zdspokojenia wierzytelności Tobiasza Rappa w kwocie 200 zł. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu d. 20 maja 1898 o godz. 10 rano relicytacya realności wyk. hip. l. 586 gm. Kozowa objętej wedle poz. 2 B tegoż wykazu Józefa Streusanda własność stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 500 złr. niżej której sprzedaż również nastąpi.

Wadyum ustanowiono na kwotę 50 zł.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

Kuratorem nieznanych z miejsca pobytu i życia wierzycieli hipotecznych ustanowiono notaryusza p. Włodzimierza Lewickiego z Kozowy.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II

Kozowa 20 lutego 1898.

L. 8877/97 (2800 3—3)

Celem zaspokojenia należytości Skarbu Państwa w kwocie 20 zł. odbędzie się w sądzie tut. w dniach 25 maja i 28 czerwca 1898 każdym razem o 10 godz. rano publiczna licytacya 11/100 realności Nr. 344 w Sokcłowie wyk. hip. Nr. 1001 objętej Sary Dunkelblau własnej.

Cena wywołania 88 zł.

Wadyum 9 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych jest Kazimierz Bieniek w Sokołowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokołów, 21 grudnia 1897.

L. 13493 (2792 3—3)
Dnia 25 maja i 27 czerwca 1898 zawsze o godz. 10 rano odbędzie się w tut. sądzie przymusowa publiczna sprzedaż 3/4 części realności w Grodzisku położonej wyk. hip. 49 ks. gr. tejże gm. objętej dłużników Fedka i Anny Szwedów własnej na zaspokojenie wierzytelności Leiby Weniga w kwocie 84 zł. aw. z pn.
Cena wywołania 427 zł. 50 ct.
Wadyum 42 zł. 75 ct.
Dalsze warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.
Kuratorem wierzycieli p. dr. Hawliczek adw. kraj. w Dobromilu.
C. k. Sąd powiatowy.
Dobromil, 15 grudnia 1897.

L. 7490/97 (2762 3—3)
Celem zaspokojenia wierzytelności Salamona Reicha w kwocie 100 zł. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 15 czerwca i 15 lipca 1898 każdym razem o godz. 10 rano publiczna licytacya połowy realności Nr. 151 w Woli raniżowskiej położonej wyk. hip. Nr. 151 objętej Pawła Paducha vel Buczka własnej.
Cena wywołania 511 zł. 50 ct.
Wadyum 51 zł. 15 ct.
Resztę warunków licytacyjnych protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w sądzie
Kuratorem wierzycieli hipotecznych jest ck. notaryusz Rampelt w Sokołowie.
C. k. Sąd powiatowy.
Sokołów, 23 grudnia 1897.

L. 28250 (2807 3—3)
OBWIESZCZENIE.
W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościńcach państwowych w zaleszczyckim okręgu budowniczym w latach 1899, 1900 i 1901 odbędzie się dnia 23 maja 1898 w c. k. Starostwie w Zaleszczykach licytacya ofertowa.
Koszta fiskalne szutru w r. 1899 dostawić się mającego wynoszą:

na gościńcu podolskim 4280 m³		zł. ct.
w kwocie		14504 zł. 62½
na gościńcu pokuckim 2515 m³		
w kwocie		7446 05
Razem 6795 m³ w kwocie		21950 67½

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godz. urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godz. 12 w południe wnoszone być mają oferty sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli a zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.
Oferent winien na blankiecie, na właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jeonostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.
Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.
Oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.
Z c k Namiestnictwa
Lwów, 23 kwietnia 1898.

L. 8780 (2780 3—3)
Das k. k. Bezirks Gericht macht bekannt, dass in Sachen der Frma: „E. Kraus gegen Siema Rosenzweig pto 632 fl. ö. w. s. N. G. die exekutive öffentliche Relicitation der dem Letzteren gehörigen 4/10 Theile der Einlage 412 der Kat Gemeinde Zaleszczyki am 24 Mai 1898 um 10 Uhr Vormittags, auch unter dem Schätzungswerthe und um welchen Preis immer an den Meistbietenden in dem Gerichtsgebäude stattfinden wird.
Der Ausrufspreis 3518 fl. ö. w.
Die übrigen Feilbiethungs-Bedingnisse, der Schätzungs Akt und Grundbuchsauszug liegen in der Registratur zur Einsicht.
K. k. Bezirksgericht
Zaleszczyki, am 15 November 1897.

L. 27276 (2752 3—3)
C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Franciszka Fedyka przeciw Stanisławowi Wysockiemu o zapłacenie kwoty 29 zł. z pn. odbędzie się dnia 2 czerwca 1898 i dnia 7 lipca 1898 każdym razem o godz. 10 przedpołudniem w biurze Nr. 49 przymusowa sprzedaż 7/24 części z połowy realności whl. 202 i 7/24 części całej realności whl. 203 ks. gr. gm. Krasiczyn objętych dłużników Stanisława Wysockiego własnych.
Cenę wywołania 7/24 z połowy realności whl 202 ks. gr. gm. Krasiczyn objetej stanowi cena szacunkowa w sumie 52 zł. 51 ct. w. a., zaś 7/24 części realności whl. 203 ks. gr. gm. tejże gminy objętej wypośrodkowana przy egzekucyjnym ocenieniu wartości 86 zł. 01 ct.
Wadyum zaś 10% tejże.
Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. dr. Smutnego w Przemyślu z substytucyą adw. dr. Hillela.
Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania przynależności, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusąd. registraturze.
Przemyśl, 15 listopada 1897.

Konkursa.

L. 601 (2—2)
KONKURS.
C. k. Rada szkolna okręgowa w Tłumaczu rozpisuje niniejszem konkurs na następujące posady nauczycielskie:
A) 1. Na 2 posady nauczycieli starszych 5-klasowej szkoły męskiej w Tłumaczu z płacą 450 zł. i 45 zł. dodatku na mieszkanie
2. Na posadę nauczycielki kierującej 5-klasowej szkoły żeńskiej w Tłumaczu z płacą 450 zł., dodatkiem za kierownictwo w kwocie 50 zł. i wolnem mieszkaniem lub stosownem relutum.
3. Na trzy posady nauczycielek starszych 5-klasowej szkoły żeńskiej w Tłumaczu z płacą 450 zł. i 45 zł. dodatku na mieszkanie.
4. Na jedną posadę nauczycielki młodszej 5-klasowej szkoły żeńskiej w Tłumaczu z płacą 400 zł. i 40 zł. dodatku na mieszkanie.
5. Na dwie posady młodszych nauczycieli (lek) 5-klasowej szkoły mieszanej w Tyśmienicy z płacą 400 zł. i 40 zł. dodatku na mieszkanie.
6. Na posadę nauczyciela kierującego 2-klasowej szkoły mieszanej w Niżniowie z płacą 450 zł., 50 zł. za kierownictwo i wolnem mieszkaniem w budynku szkolnym, jakoteż na posadę nauczyciela (lki) młodszego (szej) tejże szkoły z płacą 400 zł. i 40 zł. na mieszkanie.
B) Na posady młodszych nauczycieli (lek) szkół 2-klasowych wiejskich z płacą 300 zł. i 30 zł. dodatku na mieszkanie: 7 w Bortnikach, 8. Czarnołożcach, 9. Hostowie, 10. Jezierzanach, 11. Ladzkiem szlacheckiem, 12. Olszy, 13. Olszanicy, 14. Podpieczarach, i 15. Tarnowicy polnej.
C) Na posady nauczycieli (lek) szkół 1-klasowych z płacą 350 zł. i wolnem mieszkaniem w budynku szkolnym: 16. w Delawie, 17. Dolinie, 18. Dołhem, 19. Horyhladach, 20. Kolińcach, 21. Korolówce (z płacy potrąca się 8 zł. na zboże), 22. Krzywotułach nowych (z płacy potrąca się 5 zł. jako czysty dochód 2 morgów pola) 23. Markowcach, 24. Miłowaniu, 25. Mołodyłowie, 26 Przenicznikach, 27. Rosniowie, 28. Skopówce, 29. Strupkowie, 30. Stryhańcach i 31. Winogradzie.
Na posady pod 1. będą mieli pierwszeństwo kandydaci z kwalifikacyą do szkół wydziałowych, mianowicie na jedną z nich z grupy II.; przy drugiej nadto ci, którzy się wykażą uzdolnieniem do nauczania spiewu choralnego.
Na posady wymienione pod 2. i 3. będą miały pierwszeństwo kandydatki z kwalifikacyą do szkół wydziałowych z którejkolwiek grupy.
Na posady wymienione pod 4., 5. i 6. wymaganą jest kwalifikacya do nauczania języka niemieckiego.
W szkołach wymienionych pod A) i 15 jest język wykładowy polski, we wszystkich zaś innych język wykładowy ruski.
Kompetenci i kompetentki, ubiegający (ce) się o powyższe posady, winni wnieść należycie udokumentowane podania, zaopatrzone w tabelę kwalifikacyjną i wykaz lat służby za pośrednictwem swej władzy przełożonej do tutejszej c k Rady szkolnej okręgowej w terminie do 8 czerwca 1898.
Tłumacz, dnia 8 marca 1898.

L. 554 (2—2)
KONKURS
Celem stałego obsadzenia posada młodszego nauczyciela szkoły ludowej męskiej połączonej z wydziałową w Tarnopolu ogłasza się niniejszem konkurs.
Do posady przywiązaną jest płaca 420 zł. i 10% dodatek na mieszkanie.
Z ubiegających się będą mieli pierwszeństwo kandydaci z egzaminem wydziałowym z I. grupy.
Podania wnosić należy za pośrednictwem swych władz przełożonych do 8 czerwca 1898.
Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
W Tarnopolu, 14 marca 1898.

L. 3845 (2831 1—3)
Przy Sądzie powiatowym w Bochni opróżnioną została posada woźnego z płacą 250 zł. a. w. rocznie, dodatkiem aktywalnym 25% tejże płacy, umundurowaniem, i prawem postąpienia na wyższy stopień płacy.
Podania o powyższą lub przy innym sądzie powiatowym opróżnić się mogącą dla wysłużonych podoficerów zastrzeżoną posadę woźnego wnosić należy do dnia 2 czerwca 1898 do Prezydyum sądu krajowego w Krakowie.
Prezydyum sądu wyższego.
Kraków, 25 kwietnia 1898.

L. 37801/II (2815 2—3)
Na posadę expedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Nahaczowie w powiecie Jaworowskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł.
Pobory:
Płacą rocznych 100 zł.
ryczałtem kancelaryjnym 24 zł.
i wynagrodzeniem 216 zł.
na codziennego posłańca pieszego do Jaworowa i na powrót.
Podania należy wnieść najpóźniej do 10 maja br. do c k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.
Lwów, dnia 27 kwietnia 1898.

L. 494 (2808 3—3)
Urząd gminny w Rożniatowie rozpisuje niniejszem konkurs na posadę dyplomowanej akuszerki gminnej w Rożniatowie z płacą roczną 100 zł.
Ubiegające się o tę posadę zechcą wnieść podania zaopatrzone potrzebnemi alegatami od dnia 20 maja 1898.
Urząd gminny
Rożniatów, dnia 24 kwietnia 1898.

L. 36750/II. (2860 1—3)
Na posady poczmistrzów przy c. k. Urzędach pocztowych w Miejscu piastowem w powiecie Krośnieńskim, w Krasnem na dworcu kolei żelaznej w powiecie Złoczowskim, w Dębicy w powiecie Ropczyckim i na posadę expedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Tokach w powiecie Zbarazkim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 500 zł., 400 zł., 600 zł., i 300 zł.
Pobory dla Miejsca:
Płaca rocznych 500 zł.
ryczałt kancelaryjny 120 zł.
za służbę telegraficzną 120 zł.
na expedytora 300 zł.
dodatek na mieszkanie 60 zł.
i wynagrodzenie 1000 zł.
za dwukonną jazdę posłańczą pięć razy dziennie do Iwonicza i dostarczanie służącego wyładowywania posełek na dworcu kolejowym tamże.
dla Krasnego dw.
Płaca rocznych 400 zł.
ryczałtu kancelaryjnego 100 zł.
dodatku na expedytora 300 zł. i wolnego mieszkania na dworcu kolei żelaznej.
dla Dębicy:
Płaca rocznych 600 zł.
za telegraf 400 zł.
ryczałt kancelaryjny 120 zł.
dodatku na expedytora 400 zł.
wynagrodzenie 800 zł.
za czterorazowe jazdy posłańcze do tamtejszego dworca kolei żelaznej, i na posłańca pieszego dwa razy dziennie i na powrót 120 zł.
dla Tok:
Płaca rocznych 300 zł.
ryczałtu kancelaryjne 80 zł.
wynagrodzenie 500 zł. za codzienną jazdę posłańczą do Skoryk i na powrót.
Podania należy wnieść najpóźniej do 12 maja b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie
Lwów, dnia 23 kwietnia 1898.

Wyroki prasowe.

Pr 42/98 2 (2858)
W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!
C k. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§ 489 i 493 p. |k. i §. 37 u. pr., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 16 czasopisma: „Monitor" z dnia 23 kwietnia 1898 pod napisem: „Zgroza galicyjskiej administracyi" zawiera zn mi na występku z §. 300 u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.
Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.
Lwów, dnia 29 kwietnia 1898.

Kuratele.

L. P. 94/98 (4) (2820 (2—3)
Jan Oczkowski konduktor przy kolei północnej uznany został za umysłowo chorego, kuratorem dla niego ustanowiono Grzegorza Obruczaja.
C. k. Sąd powiatowy w Białej.
Oddział I., dnia 27 kwietnia 1898.

L. 21405 (2790 3—3)
Podaje się do wiadomości, że Rafała Kolasę rolnika w Czernielowie mazowieckim za marnotrawcę uznano i jemu kuratora w osobie Kazimierza Laka naczelnika gminy w Czernielowie mazowieckim ustnowiono
C. k. Sąd powiatowy miej. deleg.
Tarnopol, dnia 31 października 1897.

L. IV. 2/97 (2) (2821 2—3)
Józef Filipowicz syn Michała w Kąśny górnej uznany umysłowo niedołężnym; kuratorem jego ustanowiono Augustyna Kiełbase w Kąśnej górnej.
C. k. Sąd powiatowy Oddział I.
Ciężkowice, dnia 26 kwietnia 1898.

L. 18712/97 (2811 3—3)
C. k. Sąd powiatowy miejs. delegow. S. II. we Lwowie podaje do wiadomości, że Jan Roman z Prus z powodu marnotrawstwa wzięty został w kuratelę, a kuratorem jego ustanowiony został Kazimierz Szewczuk z Prus.
Lwów, dnia 13 Listopada 1897.

Księgi gruntowe.

L. VI. 321/97 (2789 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Stryju ogłasza, że do dochodzeń celem uzupełnienia księgi gruntowej miasta Stryj, przez wpisanie parceli gruntowej l kat. 6060/3 stanowiącej dobro publiczne wyznaczono w tut. sądzie termin na dzień 5 maja 1898 i że każdy interesowany może się zgłosić i przytoczyć wszystko co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw uzna za stosowne.
C. k. Sąd powiatowy Oddział III.
Stryj, dnia 15 marca 1898.

Rozmaite obwieszczenia.

C. II 7/98 1 (2703 2—3)
Przeciw Józefowi Piękosiowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do ck. sądu powiatowego w Frysztaku przez Katarzynę Kozikową pozew o zapłacenie kwoty 130 zł. aw. z pn.
Na podstawie tego pozwu wyznaczono termin do rozprawy na dzień 3 maja 1898 o godz 9 rano.
Celem strzeżenia praw Józefa Piękosia ustanawia się p. Antoniego Ruzamskiego ck. notaryusza w Frysztaku kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Piękosia w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie, się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. sąd powiatowy Oddział II.
Frysztak, 8 marca 1898.

C. I 25/98 2 (2776 2—3)
Przeciw Janowi Gorzkowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Sanoku przez pozwane Towarzystwo zaliczkowe w Sanoku pozew o 236 zł. 20 ct.
Na podstawie pozwu wyznaczonym został termin na dzień 12 maja 1898 o godz. 9 rano rano w biurze Nr. 21.
Celem strzeżenia praw Jana Gorzkowskiego ustanawia się p. dr. Flakowicza adw. w Sanoku kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy. Oddział I.
Sanok, 29 marca 1898.

C. II 198/98 1 (2793 3—3)
Przeciw Wojciechowi Slusarzowi którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Stefana Rubniaka pozew o 450 zł.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy drobiazgowej na dzień 14 maja 1898.
Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adw. dr. Sleczkowskiego w Gorlicach kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie tegoż pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo. dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C k Sąd powiatowy Oddział II.
Gorlice, 16 kwietnia 1898.

L. 3011 (2713 3—3)
Nieznanego z miejsca pobytu Grzegorza Franków zawiadamia się, że tus. uchwałę tabularną z dnia 22 sierpnia 1895 l. 9319 dla i przeznaczoną ustanowionemu ad hoc kuratorowi Dmytrowi Waszkiewiczowi doręczono.
C k. Sąd powiatowy.
Zborów, dnia 9 kwietnia 1896.

L. 2676 (2805 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Zborowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Hankę Bączkowską ur. Duma, że przeznaczona dla niej uchwała tabularna z dnia 27 sierpnia 1895 l. 9567 kuratorowi Erazmowi Skórniekiemu doręczoną została.
Zborów, 20 czerwca 1897.

L. 303 (2810 2—3)

Wykaz

przypadających na pojedyncze okręgi szkolne kwot na bezpłatne książki w języku ruskim dla ubogich uczniów szkół ludowych na rok szkolny 1898/9 w stosunku do ilości dzieci do szkoły rzeczywiście w roku szkolnym 1897/8 uczęszczających.

L. porządkowa	C. k. Rada szkolna okręgowa w	Ilość dzieci do szkoły rzeczywiście uczęszczających	Kwota przypadająca na ruskie książki bezpłatne dla ubogich uczniów zł r.	ct.
1	Bohorodczanach . .	3511	79	16
2	Borszczowie . . .	9877	222	70
3	Bóbrce	12477	281	32
4	Brodach	10959	247	10
5	Brzeżanach . . .	9963	224	64
6	Brzozowie . . .	1526	34	40
7	Buczaczu	8625	194	47
8	Cieszanowie . . .	6345	143	06
9	Czortkowie . . .	6387	144	01
10	Dobromilu . . .	6805	153	43
11	Dolinie	7684	173	25
12	Drohobyczu . . .	8351	188	29
13	Gorlicach	1578	35	58
14	Gródku	4837	109	06
15	Grybowie	573	12	92
16	Horodence	4725	106	53
17	Husiatynie . . .	8920	201	12
18	Jarosławiu . . .	12849	289	71
19	Jaśle	468	10	55
20	Jaworowie . . .	6319	142	47
21	Kałuszu	8678	195	66
22	Kamionce strum. .	13315	300	21
23	Kołomyi	9944	224	21
24	Kossowie	4449	100	31
25	Krośnie	586	13	21
26	Lisku	4864	109	67
27	Lwowie miej. . . .	12268	276	61
28	„ zam. . . .	14450	325	81
29	Łańcucie	257	5	80
30	Mościskach . . .	8409	189	60
31	Nadwórnie . . .	3469	78	22
32	Nowym Sączu . .	1324	29	85
33	Podhajcach . . .	7715	173	95
34	Przemyślu . . .	12257	276	36
35	Przemyślanach . .	10114	228	04
36	Rawie ruskiej . .	5189	117	—
37	Rohatynie . . .	11356	256	05
38	Rudkach	6369	143	60
39	Samborze	9812	221	23
40	Sanoku	3779	85	21
41	Skałacie	10116	228	09
42	Sniatynie	5325	120	06
43	Sokalu	11712	264	07
44	Stanisławowie . .	10379	234	0[illegible]
45	Staremmieście . .	3648	82	25
46	Stryju	9570	215	77
47	Tarnopolu . . .	14156	319	1[illegible]
48	Tłumaczu	9634	217	22
49	Trembowli . . .	98[illegible]9	222	97
50	Turce	1927	43	4[illegible]
51	Zaleszczykach . .	431[illegible]	97	2[illegible]
52	Zbarażu	7502	169	14
53	Złoczowie	12458	280	89
54	Żółkwi	8472	191	02
55	Zydaczowie . . .	7425	167	4[illegible]
	Razem	407908	9197	13

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.
Lwów, 23 kwietnia 1898.

L. 11.142/ab (2711 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Szczercu ustanawia dla niewiadomych z miejsca pobytu Michała i Katarzyny Cieslów z Podsadek, celem doręczenia im uchwały tabularnej z dnia 17 maja 1896 l. 4726 kuratorem Tomasza Kowcza z Podsadek i o tem tych kurandów do właściwego zastosowania się uwiadamia

Szczerzec, 4 grudnia 1896.

L. cz. IV. 162/88 (3) (2756 2—3)

C. k Sąd powiatowy w Brodach zawiadamia, iż dnia 5 stycznia 1898 zmarła w Brodach Beile Chassen ur. Mościsker bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli. Ponieważ spadkobiercy zmarłej tut. sądowi nie są znani, przeto wzywa się wszystkich, którzyby do spadku tego jakie prawo dziedziczenia mieli, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu do spadku tego się zgłosili, i prawny tytuł wykazali, gdyż w przeciwnym razie postępowanie spadkowe z ustanowionym kuratorem Władysławem Janiszewskim c. k. notaryuszem w Brodach, i ze zgłoszonymi spadkobiercami, którzy prawny tytuł do spadku wykażą, przeprowadzone, a część nieobjęta ewentualnie cały spadek jako bezdziedziczny Państwo przyznany będzie.

Brody, dnia 6 kwietnia 1898.

L. cz. C. II. 8/98 (1) (2704 2—3)

Przeciw Józefowi Piękosiowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Frysztaku przez Maryę Pękała pozew o zapłacenie kwoty 275 zł. a. w. z pn.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono termin do rozprawy na dzień 3 maja 1898 godz 9 rano.

Celem strzeżenia praw Józefa Piękosia, ustanawia się pana Antoniego Rozamskiego c. k. notaryusza w Frysztaku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Piękosia w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C k. sąd powiatowy w Frysztaku
Oddział II, dnia 8 marca 1898.

(2919 1—3

P. Dr. Herman Broder adwokat w Grybowie wpisany został z dniem 19 stycznia 1898 w drodze przesiedlenia się na listę adw. z siedzibą w Podwołoczyskach

Z Wydziału Izby adwokackiej
Lwów, dnia 15 stycznia 1898.

(2828)

Dr. Baruch Hauslich adw. w Kołomyi został orzeczeniem rady dyscyplinarnej Izby Adwokatów we Lwowie z 20 marca 1897 l. 55 i Najwyższego Trybunału Sprawiedliwości w Wiedniu z 9 grudnia 1897 l. 13062 w wykonywaniu adwokatury na czas trzech miesięcy zasuspendowany.

Substytutem jego na czas tej suspenzyi zamianowaliśmy p. dr. Juliusza Friedmana adwokata w Kutach.

Z Wydziału Izby adwokatów
Lwów, dnia 26 marca 1898.

L. cz. C. I. 52/98 (2848 1—3)

Przeciw Panu Józefowi i Maryi Dobrobrowlańskim, których miejsce pobytu jest nieznane wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Rohatynie przez pana Antoniego i Karolinę Jednakich właścicieli realności w Rohatynie pozew o uznanie i zaintabulowanie na rzecz powodów prawa własności realności lwh. 304 ks. gr. gm. kat. Rohatyn objętej lub zapłacenie kwoty 500 zł.

Na podstawie pozwu wyznaczono pierwszą audyencyę na dzień 23 maja 1898 do tegoż sądu nr. I o godz 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw p. Józefa i Maryi Dobrowlańskich ustanawia się Pana Jacka Żyborskiego w Rohatynie kuratorem ad actum.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni sami w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika niezamianują.

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie
Oddział I., dnia 15 marca 1898.

L. cz C. III. 54/98 (2852)

Przeciw Danielowi Rogójskiemu, Matyldzie Grabowskiej, Balbinie Staszkiewicz Anastazyi Długosiewicz, Antoninie Leszczyńskiej, Paulinie Rogojskiej i Wespazyanowi Rogjoskiemu których miejsce pobytu jest nie znane, wniesionym został do c. k. Sądu powiatowego w Wieliczce przez Franciszkę Chrystanową pozew o wykreślenie prawa zastawu dla sumy 1000 zł. w stanie biernym połowy realności lwh. 213 ks. gł. gm. kat. Wieliczka zaintabulowanego.

Na podstawie pozwu została wyznaczona audyencya na dzień 7 czerwca 1898 o godzinie 10 przed południem do tego sądu Nr. 5 biura.

Celem strzeżenia praw Daniela Rogójskiego, Matyldy Grabowskiej, Balbiny Stankiewicz, Anastazyi Długosiewicz, Antoniny Leszczyńskiej, Pauliny Rogójskiej i Wespazyana Rogójskiego ustanawia się p. dr. Feliksa Brzozowskiego adw. w Wieliczce kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie oskarżonych w rzeczonej sprawie na tychże koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. sąd powiatowy w Wieliczce
Oddział III, dnia 15 kwietnia 1898.

L. cz. Cg. I. 13/98 (2) (2832)

Przeciw Agacie Gaber i Kunegundzie z Gabrów Ptaszkowej ostatnimi czasy w Woli łużańskiej zamieszkałym, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Jaśle przez Józefa i Katarzynę Sliwów pozew o uznanie prawa własności i intabulacyę 3/6 części realności lwh. 9 ks. gr. gm Wola łużańska objętej.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została do ustnej rozprawy pierwsza audyencya na dzień 15 czerwca 1898 na godzinę 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw pozwanych Agaty Gaber i Kunegundy Ptaszkowej ustanawia się pana adw. dr. Gaszyńskiego w Jaśle kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki one się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy Oddział I.
Jasło, dnia 4 kwietnia 1898

Firm. 71 stow. II. 736 (2788)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż równocześnie zarządzonym zostaje wpis w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych zawiązanego stowarzyszenia pod firmą: „Towarzystwo eskontowe i oszczędności w Żabnie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ z siedzibą w Żabnie.

Przedmiotem przedsiębiorstwa jest dostarczanie członkom swym potrzebnych im do handlu i przemysłu kapitałów obrotowych za opłatą miernego procentu, a prócz tego przyjmowania tak od członków jak i niečzłonków wkładek na rachunek bieżący, za opłatą procentu przez dyrekcyę ustanowić się mającego oraz zaciąganie pożyczek w innych instytucyach i bankach za poręką wszystkich członków.

Czas trwania Towarzystwa jest nieograniczony.

Dyrekcya składa się z dwóch członków mianowicie Chaima Schyi Grossbarda, właściciela realności i Samuela Habera przemysłowca jako dyrektorów, tudzież Efroima Leistnera i Izaka Gissera, przemysłowców jako zastępców dyrektorów, wszystkich w Żabnie zamieszkałych.

Wszelkie obwieszczenia Towarzystwa będą ogłaszane w krajowym dzienniku urzędowym.

Członkowie Towarzystwa odpowiadają za wszelkie zobowiązania stowarzyszenia funduszem rezerwowym, następnie udziałami swoimi a prócz tego dalszą kwotą równającą się potrójnej wysokości udziału.

Wszelkie dokumenta mające obowiązywać Towarzystwo muszą być podpisane przez dwóch dyrektorów albo zastępców dyrektorów, podpis będzie w ten sposób uskuteczniony, że podpisujący przy firmie Towarzystwa stampilią wyciśniętej lub ręką wypisanej, położą swoje nazwiska.

Tarnów, dnia 16 kwietnia 1898.
Oddział IV.

C, II 27/98 1 (2799 1—3)

Przeciw Janowi Rygiel z Derzna którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do ck. sądu powiatowego w Rymanowie przez Jana Malinowskiego z Derzna pozew o zapłatę 120 zł.

Na podstawie tego powzu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na 12 maja 1898 o godzinie $10^{1}/_{2}$ przed południem w tut. sądzie biuro Nr. 2

Celem strzeżenia praw Jana Rygla ustanawia się p. Michała Orłowicza ck. not. w Rymanowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Rygla w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C k. Sąd powiatowy Oddział II.
Rymanów, 14 kwietnia 1898.

Cw. I 5/98 2 (2798 1—3)

Przeciw Błażejowi Buciorowi, nieletnim Michałowi i Katarzynie Pękałom Marcinowi Bucior wi z których ostatniego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Leżajsku przez Benjamina Keila z Kuryłówki pozew o zniesienie wspólnej własności realności whl. 85 ks. gr. gm. kat. Kuryłówka objętej przez publiczną sprzedaż.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na d. 3 czerwca 1898 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego niewiadomego z miejsca pobytu Marcina Buciora ustanawia się p. Macieja Pękalę w Kuryłowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I.
Leżajsk, dnia 17 kwietnia 1898.

C. I 59/98 2 (2794 1—3)

Przeciw Jurkowi Czerepowi którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do ck. sądu powiatowego w Grybowie przez Pańka Kiełbacza pozew o zapłatę sumy 300 zł. aw.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 8 czerwca 1898 o godz 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Jurka Czerepa ustanawia się p. Osyfa Witiaka w Piorunce kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I.
Grybów, 27 kwietnia 1898.

Firm. 37/98 (2826)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Brzeżanach zawiadamia, że wskutek uchwały z dnia 29 sierpnia 1896 l. 6274 wpisano d. 10 marca 1898 w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych Tom I pag. 179 i 180 1) w rubryce I liczbę porządkową 90/1 2) w rubryce datę wpisu tj. 10 marca 1898 3) w rubryce III brzmienie firmy Jakób Laden handel jaj i wypas wołów w Chodorowie 4) w rubryce IV siedzibę firmy Chodorów 5) w rubryce V przy powołaniu powyższego polecenia wpisano, że posiadaczem firmy jest Jakób Laden w Chodorowie, który firmę swą pełnem imieniem i nazwiskiem podpisywać będzie.

Brzeżany, 12 kwietnia 1898.

L. VI 1008/97 98 1 (2809 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sniatynie zawiadamia z życia i miejsca pobytu neiwiadomych Chaję Heit i Mosesa Srula Heit, że wydany w sprawie tabularnej Schlomy Leiby Fruchtera przeciw Mojżeszowi Srulowi Heit co do wpisów w whl. 453|I Sniatyna uchwały z 30 czerwca 1897 l. 9997 doręczono ustanowionemu kuratorowi adw. dr. Markusshonowi w Sniatynie.

Rzeczą ich jest podać sądowi miejsce swego zamieszkania lub porozumieć się z kuratorem co do treści tej uchwały.

Sniatyn, 26 marca 1898.

Doniesienia prywatne.

Do „Gazety Lwowskiej“
OGŁOSZENIA
przyjmuje wyłącznie
Ajencya dzienników i ogłoszeń
Pasaż Hausmana 9,
gdzie można nadawać także inseraty do wszystkich miejscowych, zamiejscowych i zagranicznych dzienników.
po cenach najprzystępniejszych.

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem $1^1/_2$ centa, tłustym petitem dwa centy.

Poszukuje się do wydzierżawienia placu 250 do 300 sążni kwadr. w śródmieściu, blisko stacyi tramwaju. Oferty pisemne z podaniem dokładnego adresu: Ajencya dzienników, Pasaż Hausmana 9.

Cytra do sprzedaży za bardzo przystępną cenę. Adres: ul. Gołębia 5, I. piętro.

Tanie a dobre śniadania i kolacye, piwo pilzneńskie i porter, poleca handel „pod Palmą“ Z. ZADUROWICZA i SP. we Lwowie, przy ulicy Akademickiej l. 6. 477

Stancyi gimnazyaliście początkującemu poszukuję. Zgłoszenia listowne Gerzyjewski, Podzamcze, poste restante. 476

Kuchenki naftowe, znakomite po zł. 2, 3 i 4, i wyżej. Szybkowarki spirytusowe najrozmaitszych konstrukcyj, żelazka i maszynki do włosów
poleca
Piotr Chrząstowski
handel żelazny, we Lwowie, plac Kapitulny 1 (naprzeciw katedry). 460

Lekcye szermierki na pałasze i florety. Warunki bardzo przystępne. Bliższe szczegóły ul. Batorego l. 32, pierwsze piętro, każdego dnia od g. 4 do 6. — Dla młodzieży akademickiej i uczniów szkół średnich ceny zniżone.

Pasaż Hausmana
I. Lwowskie 371
Photo-Plasticon
od 1 maja do 8 maja jest do widzenia 485a
Helgoland i Hamburg.
Wstęp 10 centów.



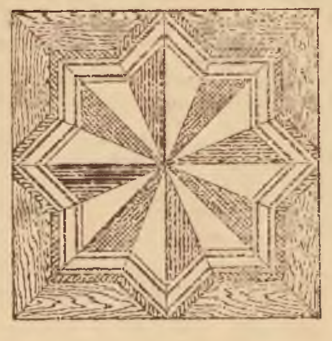
478

Ogłoszenie.

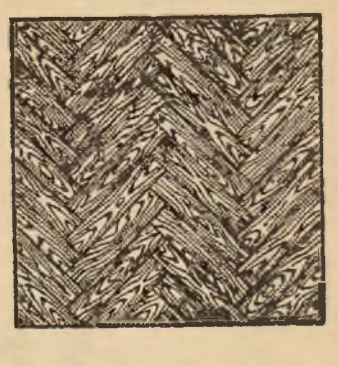
Podaje się do publicznej wiadomości, że Krakowskie Towarzystwo Łyżwiarskie rozwiązało się.

Kraków, dnia 29 kwietnia 1898.

484a Były wiceprezes Towarzystwa
Dr. Adam Doboszyński.



Parkiety i posadzki deszczułkowe
oraz wszystkie wyroby stolarskie, jako to:
drzwi, okna, krzesła, stoliki ogrodowe itp.
poleca fabryka parowa
Braci Wczelak we Lwowie.
Poszukuje zakupna większej ilości materyałów, a to: brusów sosnowych, dębowych i jaworowych w różnych grubościach i długościach. 455



Tadeusz Miłaszewski
zegarmistrz
Lwów,
ulica Akademicka l. 3
poleca swój
skład zegarków
kieszonkowych i stołowych, ściennych i podróżnych.
Każda sprzedaż i naprawa pod gwarancyą.
Założony w r. 1855.
314



Słabość męska
skutki szczególniej tajnych grzechów młodości oraz innych nadużyć niszczących zdrowie, jak pewno i trwale usunąć, poucza jedynie w licznych wydaniach rozpowszechniona już książka ilustrowana:
Dr. Retau'a
Ochrona własna
Cena wydania polskiego zł. 1.
Cena wydania niemieckiego zł. 2.
Tysiące znalazło w niej objaśnienie swych cierpień, a za użyciem kuracyi w książce tej zalecanej, zupełną swą siłę męską odzyska. Za nadesłaniem franko należytości, otrzyma się książkę w kopercie franko przez magazyn R. F. Bierey w Lipsku (Verlags-Magazin Leipzig, Neumarkt 34 [w Niemczech]). 15

Bensdorpa
czyste holandzkie
Cacao
Gdy się żąda tej na całym świecie słynnej znakomitej marki, to jest się pewnym, że się otrzymuje **czyste dobre** Kakao, nader pożywne i obfite w składniki zastępujące mięso.
151

Pora wiosenna i letnia 1898.
Prawdziwe berneńskie materye

Odcinek 3·10 mtr. długi, na całkowite ubranie męskie wystarczający, kosztuje tylko	zł. 2·95, 3·70, 4·80 z dobrej zł. 6·— z lepszej zł. 7·75 z wybornej zł. 9·— z bardzo wybornej zł. 10·50 z przewybornej	prawdziwej wełny owczej.

Odcinek na czarne ubranie salonowe 10 zł. Materye na zarzutki, pakłaki, (lodeny) dla turystów, wyborne czesanki (kamgarny i t. d., wysyła po cenach fabrycznych znany ze swej rzetelności i sumienności fabryczny skład sukna
Siegel-Imhof w Bernie (Morawy).
Próbki za darmo i opłatnie. — Dostawa ściśle podług próbki poręczona. Korzyści dla prywatnych odbiorców z zamawiania materyi wprost u powyższej firmy na miejscu fabrycznem są znaczne. 159

Klimatyczne miejsce
2093 stóp nad poziomem morza Północnego
Traunstein w górnej Bawaryi
odpowiednie do kuracyi terenowej z kąpielami mineralnemi i solankowemi **Empfing** (natron, kali, magnezyą. Ordynuje Radca sanitarny dr. L. Pacher) i kąpiele **Traunstein** (tlenek, natrium i magnezya, hydropatyczny zakład według metody księdza K n e i p p a, ordynuje sławny lekarz zdrojowy dr. Wolf). Saliny, wielka miejska pływalnia, obszerne lasy i spacery w najbliższej okolicy. — Punkt centralny do wycieczek pieszych, wozem i koleją w pobliskie doliny górskie i w góry (Hochfeln z gospodą 58485 stóp) i na Chiemsee. — Widok na bawarskie i salzburskie Alpy. — Dobre hotele i prywatne mieszkania. — Frekwencya 1650 kuracyuszów i przeszło 5000 przejezdnych. — Wyjaśnień udzielają: **Właściciele zakładów Seywald w Empfing,** lekarz prakt. dr. **Wolf zdrój Traunstein i bióro wywiadowcze Franciszka Riedera.** 357

Handel założony w r. 1789.
FRYDERYK SCHUBUTH
we Lwowie, Rynek l. 45
poleca najtaniej
Kawy znakomite w smaku

	Woreczki netto $4^3/_4$ kl.	$^1/_2$ kl.		Woreczki netto $4^3/_4$ kl.	$^1/_2$ kl.
Ceylon dobra nr. 4	zł. 9 50	zł. 1 —	Cejlon perłowa	zł. 10.26	zł. 1 08
„ gruba „ 3	„ 9 88	„ 1·04	Złota Jawa	„ 10.26	„ 1.08
„ przednia 2	„ 10.26	„ 1.08	Mocca arrbska	„ 10 26	„ 1.08
„ najprzedn. 1	„ 10 64	„ 1.12			

Cenniki szczegółowe **herbaty, świec** na żądanie.
Opakowania nie zaliczam. 282

WILDBAD EMPFING
wysokości 570 m. Górna Bawarya stacya. Traunstein na lini kol. Monachium-Salzburg.
Istnieje od roku 1584.
Od roku 1847 w posiadaniu rodziny Seywald.
Doskonale urządzony Zakład wodo leczniczy. Specyalność: Kneippowskie leczenie zimną wodą pod lekarskiem kierownictwem **p. dr. Kleinschrod'a** długoletniego prymaryusza u ks. Kneippa w Wörishofen. Swietne wyniki w początkach chorób płucnych i w anemii. — Kąpiele mineralne. solankowe, błotne z igle drzew szpilkowych i t. d. Wygodne utrzymanie. Doskonałe łóżka Pensyonat, Lawn-Tenis, Krokiet, bilard etc. Telefon w domu. Bliższe szczegóły w prospektach.
Otwarcie sezonu 20 kwietnia. Dla wielebnego duchowieństwa własna kaplica w domu.
421 **Hans Seywald,** właściciel.

Wychodzący we Lwowie miesięcznik p. t.
PRZEGLĄD KUCHARSKI
jest jedynem pismem polskiem poświęconem sprawom kucharstwa i sztuce kulinarnej. — Podaje zawsze przepisy sporządzania potraw, tak skromnych jak i najwykwintniejszych. Umieszcza ryciny eleganckich dań i półmisków, fachowo opracowane jadłopisy i wiele innych przytecznych wiadomości
dla wszystkich stanów.
Pozyskawszy dla tego pisemka korespondentów-fachowców w Paryżu, w tej kolebce sztuki kucharskiej, będziemy umieszczać nowości i wynalazki na tem polu. Prenumerata tego pożytecznego pisemka wynosi tylko 2 zł. rocznie, a dla członków „Związku Kuchmistrzów“ 1 zł. 20 ct. Nowi prenumeratorowie otrzymają numera za miesiąc luty i marzec gratis. — „Przegląd Kucharski“ wychodzi z końcem każdego miesiąca. 488a
Adres Redakcyi: Lwów, ul. Halicka l. 10.

Ogłoszenie.

Towarzystwo Zaliczkowe w Bohorodczanach stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką zwołuje na dzień 8 maja 1898 o godz. 5 po południu

Walne Zgromadzenie.

Na porządku dziennym:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za rok 1897.
2. Wnioski Rady nadzorczej co do rozdziału czystego zysku i udzielenie Dyrekcyi absolutoryum.
3. Uzupełnienie §. 65 statutu co do sposobu udzielania pożyczek.
4. Wybór 3 członków do Rady nadzorczej w miejsce ustępujących.
5. Wybór komisyi rewizyjnej i kontrolującej na rok 1898.
6. Możliwe wnioski.

Bohorodczany, 27 kwietnia 1898.

Towarzystwo zaliczkowe w Bohorodczanach Stowarzyszenie zarejestr. z nieograniczoną poręką.

Fiałkowski. M. Polluk.

Einladung.

Die Herren Genossenschaftsmitglieder des Handels- und Gewerbe-Vereines in Podhajce werden zur

Ausserordentlichen Generalversammlung

welche am 9 Mai 1898 um 10 Uhr Vorm. im Genossenschaftslokale Nr. 128 in Podhajce abgehalten werden wird, höflichst eingeladen.

Die Direction des Handels- und Gewerbe-Vereines in Podhajce registrirte Genossenschaft mit beschr. Haftung.

Jakób Fränkel. Josef Schächter.

Tagesordnung:

1) Abänderung und Ergänzung der §§ 4, 24, 43, 54, 59, 64, und 82 des Statutes. 898
2) Beitritt zur Volks-und Verienes-Bank in Lemberg.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier z fabryki papieru J. Fiałkowskich.